

GAZETA USTROŃSKA

POLANA
BEZ ZARZĄDU

HADYNA
LITERAT

STRÓJ

Nr 11 (905)

19 marca 2009 r.

1,70 zł (w tym 0% Vat)

Nakład: 1400 egzemplarzy ISSN 1231-9651



W błocie w Kisielowie Kuźnia wywalczyła mistrzostwo skoczowskiego Podokręgu PZPN (strona 16).

Fot. W. Suchta

POWSTANIE SALA

W dwa lata powstanie nowa sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej nr 1. Zarząd Województwa Śląskiego rozstrzygnął konkurs na projekty składane w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Spośród 150 wniosków wybrano 11, a na pierwszym miejscu znalazł się wniosek dotyczący budowy sali gimnastycznej przy SP-1 w Ustroniu złożony przez miasto Ustroń, a przygotowany przez stowarzyszenie Delta Partner. Wniosek Ustronia uzyskał maksymalną ilość punktów, a złożono go 4 czerwca 2008 r.

Z powiatu cieszyńskiego jeszcze trzy wnioski zakwalifikowano do realizacji:

- na miejscu 5 - modernizację i wyposażenie Szkoły Podstawowej w Cisownicy,
- na miejscu 6 - budowę przedszkola w Ochabach,

(dok. na str. 8-9)

ZEBRANIE W NIERODZIMIU

W piątek 20 marca o godz. 17 w Szkole Podstawowej nr 6, odbędzie się zebranie sprawozdawczo-wyborcze Rady Osiedla w Nierodzimiu. By wybrać Zarząd Osiedla, wymagana jest frekwencja 3% uprawnionych do głosowania.



8% na 3 miesiące

Lokata na szczęście

www.depozyty.getinbank.pl

GETIN Bank SA, Ustroń, Rynek, tel. 033 854 25 22

Opieranie lokaty w okresie rocznym. Oferta dla osób fizycznych. Minimalna kwota lokaty 500zł

POLANA BEZ ZARZĄDU

W piątek 13 marca po czteroletniej kadencji, miało się odbyć zebranie sprawozdawczo wyborcze osiedla w Polanie. Było to jednak tylko zebranie sprawozdawcze. Jak wiadomo, by wybrać Zarząd Osiedla musi w zebraniu uczestniczyć 3% uprawnionych do głosowania mieszkańców dzielnicy. W Polanie ten warunek nie został spełniony. Jak poinformował na wstępie przewodniczący ustępującego zarządu Stefan Figiel, obecnych na sali było 21 osób, a powinno być minimum 31. Tym samym w Polanie osiedle na razie funkcjonować będzie bez swych władz statutowych.

Odbyło się więc zebranie sprawozdawcze, a uczestniczyli w nim m.in.: radna z Polany Izabela Tatar, przewodniczący Rady Miasta Stanisław Malina, burmistrz Ireneusz Szarzec. Obrady prowadził S. Figiel.

Sprawozdanie z czteroletniej kadencji Rady Osiedla złożył S. Figiel. Odbyło się 17 posiedzeń zarządu. W tym czasie zajmowano się głównie takimi sprawami jak obwodnica, renowacja dróg, chodniki,

skrzyżowanie Wiślańskiej, kanalizacja ul. Wiślańskiej, termomodernizacja Szkoły Podstawowej, czystość w dzielnicy, oświetlenie, wodociągi. Składano wnioski do budżetu miasta. Ostatnie zebranie mieszkańców Polany odbyło się w maju ubiegłego roku. Z tego zebranie zrealizowany został postulat oświetlenia ul. Jodłowej. Obecnie najpilniejsze sprawy to droga na cmentarz i ekrany przy obwodnicy. Potrzebne są wiaty na przystankach, tablice ogłoszeniowe. Współpraca z radną Izabelą Tatar i władzami Ustronia, układała się bez zastrzeżeń.

Arkadiusz Jędrosek poruszył sprawę drogi na cmentarz. Pytał, dlaczego nic się nie robi. S. Figiel wyjaśniał, że jest to droga prywatna należąca do parafii katolickiej pw. Dobrego Pasterza w Polanie i tu potrzebne jest porozumienie między władzami miasta a parafią. Proboszcz parafii Dobrego Pasterza ks. Alojzy Wencepel mówił, że w drogę cały czas inwestuje. Obecnie stara się o płyty drogowe, przy czym pozostaje kwestia finansowania,

bo jest to wymagająca sporych nakładów inwestycja i dlatego liczy na pomoc. Burmistrz I. Szarzec mówił, że miasto nie może inwestować w tereny, których nie jest właścicielem. A. Jędrosek zaproponował na to, by miasto za teren pod drogą dało inną działkę.

- A może nie trzeba było w tym miejscu robić cmentarza – mówił A. Jędrosek.

- Nikt tam nikogo na siłę nie niesie – odpowiadał S. Figiel.

Na zebraniu obecny był przedsiębiorca Andrzej Rychlik. Jako osoba od lat związana z Polaną zaproponował on budowę nowego boiska. Jego firma zajmuje się rekultywacją terenów górniczych, budową mostów i autostrad. Wykonał już podobne boisko w Knurowie. Złożył burmistrzowi ofertę, że boisko w Polanie wykona za 200.000 zł. S. Figiel mówił, że jest to około 50% ceny, więc propozycja jest korzystna. Ale te 200.000 zł musi się znaleźć w budżecie miasta, a niestety ich tam nie ma. A. Rychlik dodawał, że ta propozycja jest aktualna w tym roku, gdyż trudno przewidzieć, co się stanie w przyszłości. S. Malina mówił, że na razie zagwarantowano środki na termomodernizację szkoły. Trudno remont zaczynać od boiska. S. Figiel zaproponował, by budowę boiska umieścić we wnioskach z zebrania, a kiedy nastąpi realizacja i na jakich zasadach, zdecyduje Rada Miasta.

Na zebraniu obecny był też nowy właściciel sklepu Spar w Polanie Janusz Belkot. W związku z postulatami mieszkańców, w tym sklepie można już regulować rachunki za prąd, gaz, itp. Co do bankomatu trwają rozmowy z przedstawicielem banku.

Było też o odśnieżaniu, że jest nieprawidłowe. Co prawda nadzorujący wiedzą gdzie jest dany traktor, ale nie wiedzą jak usługa jest wykonana. Widzą to mieszkańcy. Gdyby traktory były oznaczone tablicami z numerami, można by lepiej sprawować kontrolę. Na uwagę innego mieszkańca, że przecież są numery rejestracyjne, odpowiadano z oburzeniem, by nie robić sobie kpin z zebrania.

Za czteroletnią pracę ustępującemu zarządowi dziękował S. Malina stwierdzając jednocześnie, że obecnie zarząd w Polanie już nie istnieje.

Wojśław Suchta



Na sali było sporo wolnych miejsc.

Fot. W. Suchta



Filia UŚ w Cieszynie znana była z szerokiej działalności wydawniczej. Posiadała własną bazę poligraficzną. Teraz placówka działa jako Artystyczny Wydział Zamiejscowy Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach i funkcja wydawnicza praktycznie zanikła.

* * *

Ochotnicza Straż Pożarna w Istebnej działa 115 rok. Jest jedną z najstarszych jednostek w regionie cieszyńskim. Inicjatorem jej powołania był ksiądz

Henryk Skupin, miejscowy proboszcz. Liczyła na początku 33 ochotników. Na jesień zaplanowana jest uroczystość z okazji tak niezwykłego jubileuszu.

* * *

W przeszłości w Beskidzie Śląskim (po obu stronach obecnej granicy) funkcjonowało kilkadziesiąt górskich schronisk, bacówek i schronów turystycznych. Zdecydowana większość nie wytrzymała próby czasu. Zostały zdewastowane lub wręcz spalone. Obecnie w Beskidzie Śląskim schronisk jest niespełna dziesięć, w tym kilka prywatnych.

* * *

Od 1987 roku w Wiśle działa Stacja Badawcza Kultury Turystyki

Górskiej. Początkowo mieściła się w zabytkowym pałacyku myśliwskim, będącym siedzibą Oddziału PTTK. Później przeniesiono ją do wyremontowanego budynku gospodarczego na Przysłopie (obok schroniska PTTK) i tam też trafiły bogate zbiory dokumentalne.

* * *

Zamek w Dziegielowie wybudowano pod koniec XV wieku. Miał kilku właścicieli. Po pożarze odbudowano go w drugiej połowie XIX wieku. Obecnie ten zabytkowy obiekt znajduje się w prywatnych rękach. Właściciel mieszka na Śląsku.

* * *

Oddział Psychiatryczny Szpitala Śląskiego funkcjonuje szesnasty

rok. Został otwarty wiosną 1993 roku. Początkowo mieścił się w Pawilonie VI i miał 20 miejsc. Później doszło 50 kolejnych łóżek. Obecnie, po remoncie, mieści się w osobnym budynku.

* * *

Na Stecówce u bacy Jana Kukuczki spotykają się gajdosze i dudziarze z tzw. łuku karpackiego. Występują kapele i muzycanci z Beskidów, Podhala, Wielkopolski, Czech i Słowacji.

* * *

Od ponad 15 lat przy cieszyńskiej Filii Uniwersytetu Śląskiego działa terenowa stacja pomiarów zanieczyszczeń powietrza atmosferycznego. Pomiarów są w pełni zautomatyzowane. **(nik)**

KRONIKA MIEJSKA

WSPOMNIENIA PROF. JANA SZCZEPAŃSKIEGO

Informujemy, że w związku z niesłabnącym zainteresowaniem czytelników kultową książką na ziemi cieszyńskiej – wspomnieniami prof. Jana Szczepańskiego „Korzeniami wrosłem w ziemię”, jest ona do nabycia w Muzeum Ustrońskim w dwóch opcjach; w sztywnej okładce po 15 zł i zwykłej – po 10 zł.

* * *

LASY ŚLĄSKA CIESZYŃSKIEGO

Polski Klub Ekologiczny Koło w Ustroniu, organizuje w czwartek 19 marca o godz. 17, prelekcję pt. „Lasy Śląska Cieszyńskiego”, którą wygłosi nadleśniczy Leon Mijał. Prelekcja odbędzie się w Izbie Historyczno-Leśnej w Nadleśnictwie.

* * *



Na okres remontu targowiska miejskiego niektórzy handlujący przemieścili się na parking przed stadionem Kuźni. Na razie kupujących i straganów niewiele. Fot. W. Suchta

* * *

ZAPROSZENIE DO MUZEUM

Muzeum Ustrońskie zaprasza na spotkanie z Dalią Pokuttą, historykiem i archeologiem, ustronianką przebywającą obecnie w Wielkiej Brytanii, na temat „Kiedy słońce było bogiem – archeologia, zabytki i folklor hrabstwa Wiltshire”, które odbędzie się w piątek 27 marca o godz. 17.00. Prelekcja połączona będzie z prezentacją multimedialną fotografii.

* * *

ZBIÓRKA W SZKOLE

Od styczniowej tragedii (gdy spłonął dom mieszkańców Ustronia) minęły dwa miesiące. By wesprzeć rodzinę i pomóc, chociaż w minimalnym sposób, uczniowie Szkoły Podstawowej nr 6 w Ustroniu, przeprowadzili zbiórki pieniędzy oraz loterię fantową. Akcję gorąco wsparli rodzice. Cały uzyskany dochód tj. **870 zł**, zostanie przekazane na konto, które zostało w tym celu specjalnie uruchomione.

Opiekun Samorządu Uczniowskiego
Lucyna Raszka

* * *

CI, KTÓRZY OD NAS ODESZLI

Anna Żmija lat 76 ul. Agrestowa 8

Serdeczne podziękowania za okazane współczucie, złożone wieńce i kwiaty oraz udział w pogrzebie

śp. Elżbiety Dryjak

ks. Robertowi Regule, rodzinie,
przyjaciółom i sąsiadom
składa
Rodzina

KRONIKA POLICYJNA

09.03.2009 r.

O godz. 13.10 na ul. Daszyńskiego klient mieszkający w Ustroniu kierujący suzuki nie zachował należytej ostrożności i w trakcie cofania uderzył w dodge dakota.

09.03.2009 r.

Około godziny 14.00 w sklepie przy ul. Daszyńskiego klient zażądał od ekspedientki opatrzenia rany prawej ręki. Gdy został poproszony o opuszczenie sklepu chwycił ekspedientkę i przyłożył jej nóż do szyi, groził iż ją zabije. Sprzedawcy udało się wyrwać nóż z ręki napastnikowi, po czym sprawca wyszedł ze sklepu. Został zatrzymany kilkadziesiąt metrów od sklepu. Był w stanie nietrzeźwym.

STRAŻ MIEJSKA

9.03.2009 r.

Po otrzymaniu zgłoszenia interweniowano przy ul. Stawowej w rejonie Zespołu Szkół Kształcenia Zawodowego w sprawie dwóch bezpańsko biegających psów. Ustalono właściciela, który został ukarany mandatem w wysokości 200 zł i zobowiązany do odebrania psów.

9.03.2009 r.

Kontrolę porządkową w centrum miasta. W jednym przypadku, przy ul. Grażyńskiego nakazano zaprowadzenie porządku.

11.03.2009 r.

Interweniowano w sprawie padniętej samy przy ul. Katowickiej. Zwierzę zabrane zostało do utylizacji.

11.03.2009 r.

Otrzymało zgłoszenie o dziwnej substancji, która wylała się na skrzyżowaniu ulic Spółdzielczej i Daszyńskiego. Wezwano JRGŚ w celu zneutralizowania cieczy. Najprawdopodobniej był to olej, który wyciekł z jednego z samochodów.

13.03.2009 r.

Interwencja w jednej z placówek handlowych przy ul. Cieszyńskiej, w której doszło do zakłócenia porządku przez nietrzeźwego mężczyznę.

13.03.2009 r.

Kontrolę porządkową w Nierodzimiu. Sprawdzano między innymi

10.03.2009 r.

O godz. 12.25 personel sklepu Carrefour przy ul. Brody, zatrzymał mieszkańca Ustronia, który dokonał kradzieży tabletek.

10.03.2009 r.

Około godziny 15 dwie nieletnie mieszkanki Ustronia w sklepie przy ul. Daszyńskiego, dokonały kradzieży breloczków wartości 100 zł.

12.03.2009 r.

O godz. 8.45 na ul. Grażyńskiego mieszkający w Ustroniu kierujący oplem astrą doprowadził do kolizji z renault twingo.

14.03.2009 r.

O godz. 19.10 na ul. 3 Maja mieszkający Bytomia kierujący oplem astrą nie zachował ostrożności podczas manewru cofania uderzając w vw golfa.

wywóz nieczystości z lokalów handlowych.

15.03.2009 r.

Interweniowano w sprawie dwóch padniętych saren w okolicy jednego z domów wczasowych na Jaszowcu.

15.03.2009 r.

Strażnicy zostali poinformowani o rannym psie błąkającym się w okolicy wyciągu narciarskiego na Poniwcu. Zwierzę zostało zabrane do Schroniska dla Zwierząt w Cieszyźnie.

(aw)

LIVE MUSIC CLUB
Angel's
20.30
co piątek muzyka na żywo

20.03 Zbyszek Wiktorski Trio
Instrumentalne trio pod kierownictwem Zbyszka Wiktorskiego.
Standardy jazzowe oraz wiele więcej...

27.03 Marysia G—rniok Band
Debiutująca w Angel's, młoda wokalistka oraz jej zespół zaprezentują materiał jazzowy oraz około jazzowy.

Ustron, ul. Daszyńskiego 28
rezerwacje: tel. 033 854 42 33
www.angelspub.pl

Wszystko dla dzieci

- Odzież dziecięca, niemowlęca
- Akcesoria dla niemowląt,
- Obuwie - Zabawki
- Usługi pralnicze - Usługi fotograficzne

Sklep: ul. Cieszyńska 10/PKO
czynne: Pn-Pt 9.00 - 17.00, So 9.00 - 13.00
tel. 033 854 29 09 0 660 546 764 0 662 096 340



KUPON
RABATOWY

STOMATOLOG Anna Oleśniewicz

Gabinet prywatny: Ustron, ul. Stawowa 2a
KONTAKT, REJESTRACJA tel.: 601-628-415



Sprawozdanie odczytał B. Uchroński. Siedzą Cz. Gluza i I. Szarzec.

Fot. W. Suchta

DZIĘKI SPONSOROM

16 marca odbyło się walne zebranie sprawozdawcze Ochotniczej Straży Pożarnej Ustroń Centrum. Prezes jednostki Bogusław Uchroński witał przybyłych do remizy gości: skarbnika miasta Marię Komadowską, starostę cieszyńskiego Czesława Gluzę, komendanta powiatowego Państwowej Straży Pożarnej Jana Kielocha, burmistrza Ireneusza Szarca, przewodniczącego Rady Miasta Stanisława Malinę, komendanta miejskiego OSP Mirosława Melcera, byłego prezesa OSP Kuźni Ustroń Tadeusza Bujoka oraz delegacje z innych jednostek OSP w Ustroniu. Następnie obrady prowadził Franciszek Żyła.

Sprawozdanie z działalności zarządu przedstawił B. Uchroński, który powiedział m.in.:

W 2008 r. dzięki licznym sponsorom udało się nam:

- zmodernizować teren rekreacyjny, który w okresie letnim pozwoli na spotkania całych rodzin naszych druhow,;
- utwardzić plac przed budynkiem OSP i ułożyć krawężniki wokół placu,
- wyremontować toalety męskie,
- zakupić i wymienić część umundurowania wyjściowego i koszarowego,
- zakupić sprzęt specjalistyczny.

Dzięki Urzędowi Miasta i Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej PSP w Ustroniu, wzbogaciliśmy się o dwa samochody: dostawczy kia i operacyjny polonez, które pozwalają nam na szybsze dotarcie do miejsc związanych z tragicznymi zdarzeniami i natychmiastowe podjęcie akcji ratowniczej przez większą liczbę druhow. Nie muszę tutaj dodawać, że w sytuacjach zagrożenia życia ludzkiego, liczy się każda sekunda. O wysokich kwalifikacjach druhow świadczy fakt, że będąc na zaproszenie OSP w Ustroniu Morskim, zajęliśmy drugie miejsce w zawodach z udziałem drużyn zagranicznych.

W swym sprawozdaniu naczelnik Zenon Tarasz zaznaczył, że w minionym roku

druhowie uczestniczyli 59 razy w akcjach w tym w 9 pożarach. Zabezpieczano imprezy miejskie, w tym sylwestra na rynku. Druhowie uczestniczyli w szkoleniach i ćwiczeniach.

Skarbnik Zbigniew Duster poinformował, że dochody w 2008 r. wyniosły 46.568 zł, a wydatki 35.761 zł. W imieniu Komisji Rewizyjnej Stanisław Bieta wnioskował o udzielenie zarządowi absolutorium, co uczyniono jednogłośnie.

Plan działania jednostki w 2009 r. przedstawił Zbigniew Szczotka. Zostaną wymienione drzwi garażowe, wymalowana będzie świetlica, prowadzona działalność prewencyjna. Druhowie liczą też na dalszą współpracę z Kołem Gospodyń Wiejskich. Składka członkowska roczna wynosić będzie 15 zł.

Plan finansowy przedstawiony przez Z. Dustora przewiduje dochody w wysokości 47.805 zł i wydatki 38.450 zł.

Uzupełniono skład Zarządu i wybrano nową Komisję Rewizyjną. Do zarządu dookooptowano Krystiana Kamińskiego, Bronisława Marka i Gabriela Grzesiaka. Komisja Rewizyjna pracować będzie w składzie: Franciszek Żyła – przewodniczący, Marian Augustyn, Dariusz Galeja, Andrzej Kasiuk, Andrzej Marek.

A. Kasiuk wnioskował, by druha T. Bujok został honorowym prezesem. Zebrani jednogłośnie podjęli taką uchwałę.

Brązowymi Medalami „Za zasługi dla pożarnictwa” uhonorowano głównego sponsora jednostki Henryka Kanię i służącego zawsze pomocą Józefa Brózdę.

Głos zabrali też goście zebrania. Starosta Cz. Gluza, będący też sekretarzem Zarządu Miejskiego OSP w Ustroniu, stwierdził, że OSP wypełnia wszystkie obowiązki przynależne obronie cywilnej, która praktycznie nie istnieje. Za współpracę z PSP dziękował J. Kieloch, natomiast burmistrz I. Szarzec, będący prezesem Zarządu Miejskiego OSP, zwracał uwagę na działania druhow na rzecz społeczności lokalnej, a nie związanymi z ratownictwem. S. Malina natomiast wyraził nadzieję, że w OSP Centrum powstanie młodzieżowa drużyna pożarnicza. Przewodniczący RM podkreślił, że to właśnie do OSP Centrum trafili druhowie z rozwiązanej jednostki OSP Kuźni Ustroń. M. Melcer mówił o dobrym wyszkoleniu druhow.

Wszyscy obecni na zebraniu gratulowali prezesowi B. Uchrońskiemu wyglądu strażnicy, a on podkreślał, że to dzięki takim sponsorom jak H. Kania, J.P. Pilch, K. Owczarek, K. Stankiewicz, J. Sikora, M. Lang, L. Sikora, I. Sztuka, M. Wojs, J. Kubala, J. Ferdyn, W. Brudny, P. Szuba, M. Grzesiok, B. Matuszek, T. Śliwka, K. i K. Marszałek, H. Cieślar, S. Uchroński, K. Bielecki, J. Lazar, M. Czapnik, Z. Szczotka oraz Kolej Linowa „Czantoria”, „Pol-Dom”, „U Włocha”, Nadleśnictwo.

Na zakończenie prezes zaprosił na poczęstunek podkreślając, że jest to możliwe dzięki pomocy Zofii Kukuczki, Krystyny Haratyk, Danuty Augustyn, Ewy Marek, Alicji Marek, Emilii Foldyn. (ws)



H. Kanię dekoruje M. Melcer.

Fot. W. Suchta



W. Mider.

OSOBOWOŚĆ ZIEM GÓRSKICH

Znana poetka ustronńska Wanda Mider została zgłoszona do plebiscytu na „Osobowość Ziemi Górskich”, którego celem jest promowanie osób, które w szczególny sposób przyczyniły się do spopularyzowania regionu i stanowią wzór do naśladowania. Kapituła nominowała Wandę Mider do finału plebiscytu. Ostateczny werdykt ogłosi 21 marca, do tego czasu internauci mogą oddawać głosy na swojego faworyta. Naszą kandydatką jest oczywiście pani Wanda, która jest przykładem szczególnego umiłowania rodzinnego miasta i cieszyńskiej ziemi oraz kultywowania ludowej tradycji wyrażonej w poezji. Internauci: głosujemy! Informacje: www.koalicja.com.

Twórczość ustronńskiej poetki Wandy Mider jest przykładem przywiązania i umiłowania rodzinnego miasta. Wierszem dokumentuje zwyczaje i tradycje a także zapisuje ważne wydarzenia Ustronia. Początkowo pisała wiersze okolicznościowe dla swoich najbliższych, które z czasem zaczęły przynosić jej coraz więcej aprobaty ze strony słuchaczy. Pasja twórcza poetki rozpoczęła się w latach 70-tych, a spopularyzowana została dopiero w latach 90-tych.

Wiersze pisze w większości gwarą, z którą związana jest od dziecka, przypominając ludzi i wydarzenia z dawnych lat. Głównym przesłaniem wierszy jest kultywowanie ludowej tradycji i kultury zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży. Gwara to podstawowe tworzywo literackie wierszy, dzięki czemu autorka zwiększa komunikacyjność swych utworów ożywiając język gwarowy i zwiększając jego żywotność. Istota piękna i wartości literackich wierszy Wandy Mider tkwi w głębokim rozumieniu cieszyńskiej mowy.

Poezja W. Mider wykorzystywana jest przez Dziecięcą Estradę Regionalną „Równica”. Połączenie twórczości poetyc-

kiej z działalnością artystyczną zespołu, który bierze udział w licznych koncertach i festiwalach w kraju jak i za granicą, daje obopólne korzyści, czego efektem jest stale rosnąca popularność poetki i zespołu „Równica”.

Na powodzenie i świetność tego przedsięwzięcia składa się przede wszystkim wielki talent poetki i wrażliwość na piękno. Jej twórczość w znaczącym stopniu przyczynia się do promocji Ustronia a także Ziemi Cieszyńskiej.

Poetka wydała trzy tomiki wierszy: „Pod Czantoriom” Ustroń 1997 r., „Równica” Ustroń 1998 r., „Na ustronśkóm nute. Antologia poezji” Ustroń 2003 r. Jej praca została uhonorowana następującymi wyróżnieniami: w 1999 r. uchwałą Rady Miasta Ustronia otrzymała Honorowy Dyplom „Za Zasługi dla Miasta Ustronia”; w 1999 r. Stowarzyszenie Miłośników Kultury Ludowej „Czantoria” przyznało poetce najwyższe wyróżnienie- statuetkę Czantoryjki- przyznaną ludziom szczególnie zasłużonym w propagowaniu kultury Ziemi Cieszyńskiej; w 2003 r. odebrała Laur Srebrnej Cieszyńianki- najwyższe wyróżnienie dla zasłużonych ludzi Ziemi Cieszyńskiej.

Zdaniem Burmistrza

O Miejskim Domu Kultury „Prażakówka” mówi burmistrz Ireneusz Szarzec.

* * *

Przełom zimy i wiosny to tradycyjne Ustronskie Spotkania Teatralne USTA, w tym roku już jedenaste. Początki nie były łatwe. Nie było domu kultury i USTA odbywały się w Muzeum, następnie w niewyremontowanej sali widowiskowej Prażakówki i tam zagościły na stałe. Obecnie mamy nowoczesną scenę i USTA są jedną z tradycyjnych pozycji, obok Ustronńskiej Jesieni Muzycznej i innych cyklicznych imprez. Od początku występują znani aktorzy, a proponowane przedstawienia są na najwyższym poziomie, który udaje się utrzymać od 11 lat. Sprawia to, że USTA cieszą się dużą popularnością, bo wiadomo, że będzie to kontakt ze sztuką na najwyższym poziomie.

Na przykładzie Ustronskich Spotkań Teatralnych widać, jak w ciągu kilkunastu lat zmieniły się warunki obcowania z kulturą w naszym mieście, jak rozwijał się dom kultury. Na początku mieliśmy zniszczoną salę widowiskową, nieczynną kawiarnię i w części budynku Prażakówki realizowane były zajęcia Ogniska Pracy Pozaszkolnej. Przez ostatnie lata ten obiekt był odnawiany, remontowany, jest dzierżawcą kawiarni. Obecnie zajęcia pozaszkolne prowadzi dom kultury, działa Ognisko Muzyczne prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego. Można powiedzieć, że Prażakówka tętni życiem. Obok stałych zajęć dla dzieci i młodzieży mamy kilka sztandarowych imprez, a sala widowiskowa wykorzystywana jest na imprezy miejskie, uroczystości początku i końca roku szkolnego. Są przeglądy chórów, amatorskich zespołów artystycznych, koncerty uczniów Ogniska Muzycznego. Często w godzinach przedpołudniowych sala widowiskowa wykorzystywana jest przez placówki oświatowe na przedstawienia dla dzieci, akcje edukacyjne, lekcje z filharmonią. Jest również Prażakówka miejscem, gdzie spotykać się mogą różne stowarzyszenia, mieć tu swoje siedziby. Wracają do dużej sali bale karnawałowe. Wszystko to świadczy o dużym zapotrzebowaniu na taką działalność, jaką prowadzi Miejski Dom Kultury „Prażakówka”.

Aby dalej podnosić standard, w tym roku przewidziany jest jesienią remont sali widowiskowej. Końcowym etapem remontu i modernizacji domu kultury, będzie w przyszłym roku zakończenie odnawiania elewacji.

Analizując ostatnie dziesięć lat działalności, Prażakówka mocno wpisała się w życie naszego miasta i jest kojarzona z kulturą wysoką, ale także popularną. Co najbardziej cieszy, to szeroka oferta dla dzieci i młodzieży, bo było to podstawowe założenie przy przejmowaniu Prażakówki przez miasto.

Notował: (ws)



OPTYK

OPTOMETRYSTA

mgr Jacek Fuchs

**BEZPŁATNE KOMPUTEROWE
BADANIE WZROKU
CODZIENNIE ***

ZAPRASZAMY:

■ ul. M. Konopnickiej 15 c
43-450 Ustroń, tel. 033 854-13-90

■ ul. Grażyńskiego 2/10 (Galeria Venus)
43-450 Ustroń, tel. 033 858-76-67

*badanie optometryczne przy zmianie stanu okularów

REALIZACJA RECEPT NFZ

Załatwiamy wszelkie formalności.

Urząd Miasta Ustroń zawiadamia mieszkańców Ustroń, że w miesiącach marca i kwietniu, odbędzie się bezpłatna zbiórka odpadów wielkogabarytowych.

Harmonogram bezpłatnej zbiórki odpadów wielkogabarytowych /pralek, lodówek, mebli, telewizorów/oraz sprzętu elektrycznego.

Zbiórka odpadów wielkogabarytowych, odbywać się będzie w dniach od 24 do 3 kwietnia 2009 w godzinach od 15 do 19.

Dzielnica

Dzień tygodnia

Lipowiec

24 marca – wtorek

Nierodzim

25 marca – środa

Hermanice

26 marca – czwartek

Centrum

27 marca – piątek

Goje, Jelenica

31 marca – wtorek

Brzegi, Poniwiec

1 kwietnia – środa

Zawodzie/całe/

2 kwietnia – czwartek

Jaszowiec, Polana,

Dobka

3 kwietnia – piątek

Odpady wielkogabarytowe należy wystawić w dniu zbiórki w pobliżu swojej posesji, w miejscu umożliwiającym swobodny dojazd, a następnie telefonicznie powiadomić Przedsiębiorstwo Komunalnym Sp.z o.o w Ustroniu, ul. Konopnickiej 40, w godz. od 7 do 15 – tel. 033 854-52-42, 0504200589.



1% PODATKU

Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej” jest specjalistyczną placówką wsparcia dziennego dla dzieci i młodzieży, która jest odpowiedzią na zapotrzebowanie gminy w zakresie pomocy dziecku z rodziny dysfunkcyjnej jako najbardziej zorganizowana forma pracy z dzieckiem i rodziną w jej środowisku naturalnym. Ośrodek działa na rzecz wsparcia rodziny w pełnieniu jej funkcji opiekuńczych i wychowawczych. Z jednej strony placówka ta odgrywa rolę profilaktyczną, poprzez stwarzanie możliwości interesującego spędzania czasu wolnego, rozwijanie zainteresowań i pomoc w nauce, z drugiej strony terapeutyczną, zapewniając pomoc pedagoga, psychologa i realizując programy socjoterapeutyczne. Od 2000 roku co roku dzieci będące pod opieką ośrodka wyjeżdżają na obóz terapeutyczny, który kończy proces socjoterapeutyczny i „zamyka” pracę z grupą. Na wszystkie podejmowane przez nas inicjatywy w tym kolonie i zimowiska staramy się pozyskiwać fundusze z różnych źródeł, także z dochodu 1% podatku. Dlatego też zwracamy się z ogromną prośbą do wszystkich z państwa o ofiarowanie nam 1% swojego podatku.

Dochód w całości zostanie przeznaczony na kolonię letnią dla dzieci z Ośrodka Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej” ul. Rynek 4, Ustroń. Jeżeli zdecydują się państwo przekazać nam ten „aż” 1% swojego podatku, należy w odpowiednią rubrykę w rocznym zeznaniu podatkowym wpisać nr KRS 0000110528 naszej organizacji, czyli: Stowarzyszenie Pomocy Dzieciom i Rodzinie „Można Inaczej”.

WYBORY W MKS-IE

Pod koniec stycznia odbyło się walne zebranie sprawozdawczo-wyborcze członków MKS Ustroń. Debatowano w Szkole Podstawowej nr 5 w Lipowcu. Zebraniu przewodniczył Rajmund Raszyk. Sprawozdanie z działalności obejmującej lata 2005 – 2008, złożył prezes zarządu Marek Konowół.

Młodzi sportowcy skupieni w sekcji lekkoatletycznej, zdobyli w tym okresie dla MKS-u 33 medale na Mistrzostwach Śląska, 23 medale na Mistrzostwach Makroregionu, 3 medale podczas Halowych Mistrzostw Polski oraz 7 medali Mistrzostw Polski na otwartym stadionie. W sumie zatem w 97 startach zdobytych zostało 66 krążków wszystkich kolorów. Największe sukcesy odnosili tyczkarki i tyczkarze, kulomiotki i skoczkinie wzwyż. Martyna Cyganek ma na koncie rekord Polski młodziczek (3,80 m) oraz start w Mistrzostwach Świata U-18. Obok niej w kadrze Polski juniorek były Magda Molek, Agata Bijok i Patrycja Moskała. W klubie prowadzone jest również szkolenie dzieci i młodzieży w siatkówce, w grupach dziewcząt i chłopców. Młodziczki

plasowały się w przedziale lokat 6 – 12 Mistrzostw Śląska i zdobyły brązowy medal w minisiatkówce w województwie, natomiast chłopcy zajęli drugą lokatę w półfinale wojewódzkim i wicemistrzostwo powiatu. Treningi prowadzili Marek Konowół, Magda Kubala, Zbigniew Gruszczyk i Rajmund Raszyk.

Prowadzone są nadto zajęcia rekreacyjne i sportowe dla uczniów siedmiu ustrońskich szkół. Pozyskano sprzęt do prowadzenia szkolenia wartości około 130 tys. zł.

Uczestnicy zebrania przyjęli sprawozdanie prezesa, sprawozdanie finansowe i udzielili absolutorium ustępującemu zarządowi. Przystąpiono następnie do wyboru nowego zarządu i komisji rewizyjnej. Zarząd ukonstytuował się w następującym składzie: Marek Konowół – prezes, Zbigniew Gruszczyk – wiceprezes, Rajmund Raszyk, Piotr Cyganek, Jan Moskała, Magdalena Kubala, Mateusz Żebrowski – członkowie zarządu. Komisja Rewizyjna działa w składzie: Leszek Szczypka, Bogusław Bijok, Rafael Ledeler. (nik)



Miejscowi przedsiębiorcy związani z turystyką ruszają w trasę gdy spadnie choćby odrobina śniegu. Fot. W. Suchta

Czy wiesz, że...
Układ klimatyzacji to siedlisko groźnych
grzybów i bakterii?

ZADBAJ O ZDROWIE SWOJEJ RODZINY!
ZRÓB PRZEGLĄD KLIMATYZACJI
PRZED SEZONEM!

Tylko w marcu promocyjne ceny

Mechanika pojazdowa - Leszek Kąkol

Ustroń, ul. Skoczowska 9,

tel. 033/854-25-48, kom. 608-574-642

Przyjęcia okolicznościowe:

wesela, confirmacje, komunie

KAMERALNIE

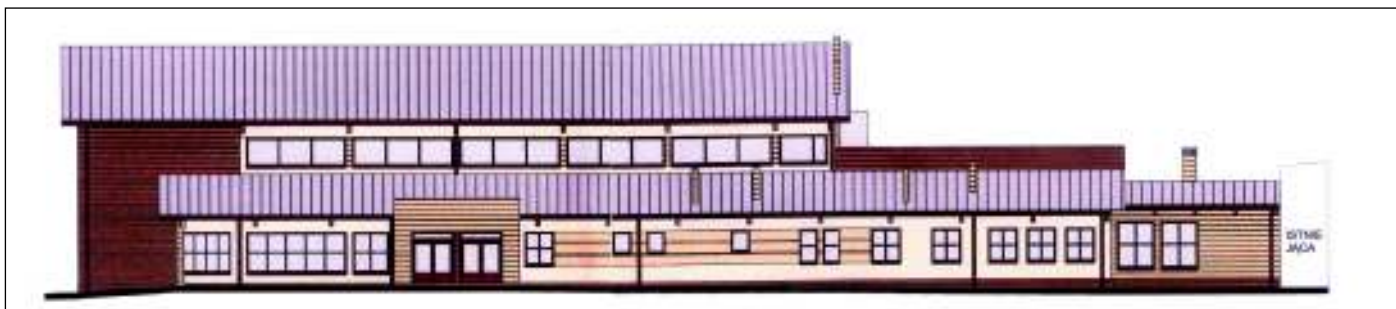
Ustroń Centrum, tel. 692-27-10-08

W dawnym
USTRONIU

Fotografia z 1980 r. przedstawiająca grupę dzieci przygotowanych do występów w spółdzielczej świetlicy na Gojach przez Helenę Pilch. Stoją od lewej: Beata Maciejczek, Mariola Wałach, Adam Stanieczek, Bożena Salecka, Urszula Cholewa, Joanna Szarzec; w drugim rzędzie: Helena Pilch, Maryla Hławiczka, Leszek Wałach, Arkadiusz Cholewa. Fotografii udostępniła Joanna Cholewa, która działalność kulturalno-oświatową Heleny Pilch z dziećmi, opisała w „Kalendarzu Ustrońskim” na 2009 rok.

Lidia Szkaradnik





Widok sali gimnastycznej od strony południowej.

POWSTANIE SALA

(dok. ze str. 1)

- na miejscu 7 - budowę sali gimnastycznej przy Zespole Szkół nr 1 w Wiśle.

We wniosku Ustronia czytamy m.in.:

Nakłady wyniosą łącznie 6 200 000,00 zł brutto. 85% kosztów zostanie pokrytych ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (5 270 000,00 zł), zaś pozostała kwota – 930 000,00 zł, stanowiąca 15% kosztów kwalifikowanych zostanie pokryta ze środków budżetowych wnioskodawcy czyli miasta Ustronia.

Powstanie sala z zapleczem szatniowym o powierzchni zabudowy 1 721,14 m². Kubatura obiektu – 11 610,84 m³ Będzie to sala o wymiarach wewnętrznych 36,7 m x 23,5 m i wysokości 7,56 m. Powierzchnia użytkowa hali z widownią wynosi 889,83 m², a z zapleczem 1.552,1 m².

Sala wykorzystywana będzie przede wszystkim w celu przeprowadzania zajęć wychowania fizycznego oraz udostępniania go w celu uprawiania sportu mieszkańcom miasta, jak również turystom. Aby wykorzystywać halę zgodnie z przeznaczeniem, należy również zakupić sprzęt sportowy umożliwiający prowadzenie zajęć wychowania fizycznego. Do gry w piłkę nożną zostaną zakupione m.in. bramki, siatki; do gry w koszykówkę – konstrukcje do kosza, tablice, osprzęt; do siatkówki – słupki i siatki z osprzętem; do tenisa ziemnego – słupki, siatka; do ćwiczeń – liny i kółka gimnastyczne, ławka gimnastyczna, materace, drążek, koziół, skrzynia, odskocznie, równoważnia, koła gimnastyczne, a ponadto siatka ochronna na okna, siedziska trybun, tablica wyników sportowych, pulpit komentatorów sportowych itd.

Obiekt zostanie przystosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych. Wszystkie pomieszczenia będą wybudowane na jednym poziomie, co w znaczący sposób ułatwi poruszanie się pomiędzy poszczególnymi salami, a także między nowym obiektem a budynkiem szkoły. Konieczne jest wyposażenie sali gimnastycznej w sprzęt sportowy umożliwiający realizowanie programów szkoleniowych z zakresu piłki nożnej, koszykówki, siatkówki, tenisa ziemnego, gimnastyki oraz inne akcesoria niezbędne dla poprawnego funkcjonowania sali.

Salę zaprojektowano jako budynek murowany z elementami rdzeni żelbetonowych. Sala gimnastyczna będzie posiadać dach dwuspadowy o kącie nachylenia 15 stopni, a niższe części będą przykryte da-

chem jednospadowym o kącie nachylenia 12 stopni. Elementami konstrukcji dachu są dźwigary z drewna klejonego. Fundamenty monolityczne w formie ław i stóp. Nadproża prefabrykowane z belek typu L i żelbetonowe, monolityczne.

(...) Przedmiotem projektu jest budowa sali gimnastycznej wraz z pomieszczeniami towarzyszącymi przy Szkole Podstawowej nr 1 w Ustroniu, zlokalizowanej przy ulicy Partyzantów 2. Obiekt ten będzie posiadał główną salę ćwiczeń, salkę rezerwową oraz salę do aerobiku. W celu dostosowania się do wysokich standardów BHP, powstaną ponadto pomieszczenia towarzyszące, w postaci natryskowni, toalet, sanitariatów i pomieszczeń gospodarczych oraz pomieszczenia dla trenerów wraz z magazynem na sprzęt sportowy.

Beneficjentem bezpośrednim projektu jest Miasto Ustronia, na którym spoczywa całość odpowiedzialności za wykonanie niniejszej inwestycji. Instytucja ta będzie zarządzała realizacją projektu podczas jego wdrażania. Powstałą infrastrukturą będzie zaś zarządzała Szkoła Podstawowa nr 1, jako jej gospodarz. (...)

Obecnie szkoła nie posiada odpowiedniej sportowej infrastruktury edukacyjnej, umożliwiającej prawidłową realizację zajęć wychowania fizycznego oraz pozaszkolnych zajęć sportowych. Istniejąca sala jest zdecydowanie za mała i zbyt słabo wyposażona, aby prowadzić zajęcia wychowania fizycznego dla wystarczającym poziomie.

Należy zauważyć, że mimo silnych procesów urbanizacyjnych w regionie i dużego potencjału gospodarczego, słabą stroną województwa śląskiego, w tym powiatu cieszyńskiego i miasta Ustronia, jest niski stopień rozwinięcia infrastruktury sportowo-rekreacyjnej – zarówno tej komercyjnej, jak i szkolnej. Mieszkańcy powiatu cieszyńskiego mają utrudniony dostęp do hal sportowych czy boisk, a turyści, którzy licznie odwiedzają ten teren nie znajdują tu odpowiedniej ilości obiektów, z których mogliby korzystać poza sezonem zimowym. Obecny stan ogólnodostępnej bazy sportowej w zakresie boisk sportowych, odkrytych i zamkniętych, o różnych funkcjach, wskazuje na duży niedobór tego typu obiektów sportowych. Zapotrzebowanie zarówno w województwie śląskim, jak i w samym Ustroniu w tym względzie jest ogromne. Analiza stanu bazy sportowej - szkolnych i gminnych sal gimnastycznych

wskazuje zaś na poważne zaniedbania i pilną konieczność poprawy warunków niezbędnych dla prowadzenia zajęć wychowania fizycznego i sportu szkolnego.

Realizacja projektu pozwoli na rozwiązanie szeregu problemów, wśród których za najważniejszy można uznać brak możliwości przeprowadzenia zajęć wychowania fizycznego na wystarczającym poziomie i sportowych zajęć pozalekcyjnych dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 1, jak również Gimnazjum nr 1 oraz Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Ustroniu (Technikum, Liceum, Zasadnicza Szkoła Zawodowa) - obecnie wykorzystywana sala gimnastyczna nie stwarza wystarczających warunków do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego – jej małe rozmiary i słabe wyposażenie uniemożliwia realizowanie nowoczesnych programów wychowania fizycznego dla uczniów. Ponadto występują problemy związane z ograniczonym dostępem mieszkańców miasta do tego typu obiektów, zapewnieniem miejsca do treningów lokalnym klubom sportowym, w tym działającym w szkołach, słaba oferta rekreacyjno-sportowa dla turystów odwiedzających Ustronia, zwłaszcza dzieci i młodzieży. Problematyczną kwestią jest więc niewystarczająco rozwinięta infrastruktura sportowo – rekreacyjna w obszarze otoczenia projektu. (...)

Rzeczowa realizacja inwestycji będzie przebiegała w pięciu etapach, obejmujących zadania: stan zerowy z przekładkami sieci i uruchomieniem instalacji, stan surowy, instalacje, stan wykończeniowy, wyposażenie obiektu. Ponadto wnioskodawca poniesie koszty związane z nadzorem autorskim i inwestorskim oraz promocją projektu.

Szkoła Podstawowa nr 1 jest jednostką podległą miastu Ustronia, którą z racji swoich obowiązków ustawowych finansuje samorząd. Przedsięwzięcie jest zatem trwałe od strony finansowej. Projekt sali uwzględnia najnowsze technologie stosowane w budowie tego typu obiektów. Zdecydowano się na wprowadzenie rozwiązań technicznych mających na celu ograniczenie kosztów eksploatacji np.: system ogrzewania obiektu. Za czynnik wpływający na trwałość inwestycji uznać należy również skalę proponowanego przedsięwzięcia. Wielkość szkoły, liczba uczniów, wielkość lokalnej populacji oraz niewystarczająca liczba obiektów sportowych, wskazują na konieczność

wybudowania sali gimnastycznej, a nie wielofunkcyjnej hali z widownią. Realizacja zadania musi zostać zrealizowana w cyklu dwuletnim. Rozpoczęcie I kwartał 2009, zakończenie III kwartał następnego roku (przed rozpoczęciem roku szkolnego). Należy zaznaczyć, że niniejszy projekt nie jest objęty pomocą publiczną.

Projekt jest w pełni wykonalny pod względem technicznym. Opracowanie projektu budowy hali jest zgodne z najnowszymi trendami w konstruowaniu podobnych obiektów. Sala sportowa przy Szkole Podstawowej nr 1 będzie posiadała główną salę ćwiczeń, salkę rezerwową, salkę do aerobiku oraz pomieszczenia towarzyszące – toalety, sanitariaty, szatnie, pomieszczenia gospodarcze itp. Do wykonania sali zostaną użyte powszechnie stosowane w tego typu projektach materiały budowlane. Należy tutaj wspomnieć o często stosowanej technice tworzenia żelbetonowych konstrukcji sali gimnastycznej. Natomiast do wykonania nawierzchni boisk użyta będzie nowoczesna poliuretanowa mieszanka i maty z granulatu gumowego. Grunt jest w pełni przygotowany pod zabudowę. Na teren posesji prowadzą cztery wejścia, co w znaczący sposób ułatwi realizację projektu od strony budowlanej. Dogodna lokalizacja - nieopodal istniejącej szkoły podstawowej - umożliwia łatwe doprowadzenie energii elektrycznej, wody, ogrzewania, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, zamontowanie instalacji przeciwpożarowej. Podmiotem realizującym całość inwestycji jest Miasto Ustroń – gwarantuje to finansową wykonalność projektu oraz obliuguje do realizacji inwestycji zgodnie z najlepszą praktyką. Projekt będzie zarządzany przez pracowników Urzędu Miasta. W wyniku realizacji projektu powstanie hala sportowa wraz z pomieszczeniami towarzyszącymi. Nadzór i zarządzanie obiektem będzie przekazane dyrektorowi Szkoły Podstawowej nr 1. Trwałość organizacyjną projektu gwarantuje doświadczenie inwestora w zarządzaniu infrastrukturą publiczną. Trwałość finansową zapewnia płynność finansowa inwestora oraz przychody generowane w ramach odpłatnego udostępniania obiektu.

Prace przygotowawcze, przetarg na roboty budowlane, nadzór autorski i inwestorski oraz realizacja robót prowadzo-

na będzie przez miasto Ustroń. Wnioski o płatność i sprawozdania sporządzane będą w wydziale IGG UM Ustroń.

Po zakończeniu realizacji projektu salą sportową zarządzać będzie dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 podległy Urzędowi Miasta Ustroń. Taka forma zarządzania salą zapewnia z jednej strony możliwość skutecznego i szybkiego reagowania na powstające zapotrzebowanie czy też składane oferty przez dyrektora szkoły, z drugiej podmiot aplikujący o dotację posiada odpowiedni poziom kontroli nad użytkowaniem sali. Określenie takich zasad zarządzania obiektem w pełni potwierdza jego trwałość organizacyjną. Sala udostępniana będzie osobom prywatnym na podstawie zawartych umów wynajmu, zakupionych biletów, w drodze wynajmu zorganizowanym grupom, przedsiębiorstwom w drodze zawartych umów wynajmu.

Niniejsze przedsięwzięcie nie należy do mogących znacząco oddziaływać na środowisko. Nie wymaga zatem sporządzenia raportu o oddziaływaniu na środowisko. Przedsięwzięcie nie jest zlokalizowane w obszarze objętym ochroną Natura 2000, więc pozostaje bez wpływu na tą strefę. Nie istnieją znaczące lub nadzwyczajne zagrożenia środowiska przyrodniczego wyniku przeprowadzania projektu. Budynek zlokalizowany jest na obszarze, na którym warunki przyrodnicze zostały już przekształcone w wyniku działalności człowieka, zaś przyjęcie prawidłowych rozwiązań projektowych i zagospodarowania terenu pozwoli na spełnienie wymogów ochrony środowiska przyrodniczego i krajobrazu. Przedmiotowe przedsięwzięcie nie wpłynie na pogorszenie stanu wód powierzchniowych i podziemnych, jak również powietrza atmosferycznego.

Celem przygotowanej analizy finansowej było jasne przedstawienie finansowej koncepcji projektu oraz uzasadnienie podstaw jego wykonalności, poprzez ustalenie wartości wskaźników efektywności finansowej projektu.

W prognozie rachunku zysków i strat dla projektu zestawiono rzetelne określone przewidywane wartości elementów wpływów i wydatków z działalności operacyjnej generowanych przez projekt w każdym roku jego eksploatacji. Przychodami operacyjnymi osiąganymi przez

przedmiotową strefę sportu i rekreacji są pozycje wymienione w rozdziale *Program sprzedaży. Kalkulacja przychodów operacyjnych*. Wydatki operacyjne natomiast zostały opisane w rozdziale *Kalkulacja kosztów eksploatacyjnych*. Przychody oraz koszty zostały obliczone w cenach stałych, oraz bez uwzględniania wpływu inflacji. W wyniku zsumowania wpływów i wydatków projektu otrzymano obraz operacyjnych przepływów pieniężnych w każdym roku funkcjonowania projektu. W całym okresie użytkowania obiektu sportowego zaplanowane przychody operacyjne zapewnią pokrycie części bieżących kosztów eksploatacji obiektu. Pozostałe zobowiązania jednostki pokrywane będą środkami pieniężnymi pochodzącymi z budżetu Miasta Gminy Ustroń. Mechanizm finansowy zapewni płynność finansową w całym okresie ekonomicznego życia inwestycji.

Decyzja o utworzeniu sali sportowej na terenie Szkoły Podstawowej nr 1 w Ustroniu wpłynie korzystnie na poprawę jakości i dostępności przyszkolnej infrastruktury sportowej, powodując znaczący wzrost stopy życiowej mieszkańców.

W uzasadnieniu wniosku czytamy też, że:

Miasto Ustroń posiada ponadto zasoby gwarantujące efektywną realizację projektu: doświadczoną kadrą oraz wystarczające zaplecze biurowo-techniczne (28 kompletnie wyposażonych pomieszczeń biurowych). Doświadczenie, które instytucja posiada w zakresie realizacji inwestycji należy określić jako wysokie i w pełni gwarantujące skuteczne przeprowadzenie projektu. Wskazać tu można:

1. Ścieżka rycerska - Program: Phare CBC, wartość projektu: 6400 EUR
2. Czantoria bez granic 2005-2015 - Program: Phare CBC, wartość projektu: 6100 EUR
3. Remont sceny i pomieszczeń zaplecza w Miejskim Domu Kultury Prażakówka-Priorytet 3; Działanie
- 3.1. ZPORR, wartość projektu: 600 085,84 zł
4. Rynek jako salon miasta - rewitalizacja rynku - Priorytet 3; Działanie 3.3. ZPORR, wartość projektu: 5.448.159,03 zł
5. Program promocji i rozwoju produktów turystycznych Beskidzkiej 5 - Działanie 1.4. ZPORR, wartość projektu: 510.000 zł



Widok sali gimnastycznej od strony zachodniej.

ustrońskie galerie, muzea, placówki kultury, fundacje, stowarzyszenia, policja, straż miejska

MIĘJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. J. Wantuły

Rynek 4, tel. 854-23-40.

Biblioteka Miejska zaprasza w godzinach:

poniedziałek: 8.00-15.00, wtorek: 8.00-15.00, środa: 8.00-18.00, czwartek: nieczynne
piątek: 8.00-18.00

sobota - tylko wypożyczalnia dla dorosłych: 8.00-12.00.

CZYTELNIĄ OGÓLNA ORAZ WYPOŻYCZALNIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY

Czytelnia: po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 12.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00.

Wypożyczalnia: po.: 8.00 - 15.00; wt.: 8.00 - 15.00; śr.: 8.00 - 18.00; pi.: 8.00 - 18.00; so.: 8.00 - 12.00

BIBLIOTEKA SZKOLNO-ŚRODOWISKOWA W USTRONIU - POLANIE

poniedziałek: 8.00 - 15.00; wtorek: 8.00 - 15.00; środa: 12.00 - 18.00; czwartek: nieczynne, piątek: 8.00 - 18.00.

MUZEUM USTROŃSKIE im. J. Jarockiego

ul. Hutnicza 3, tel. 854-29-96.

www.muzeumustronskie.pl, e-mail: muzeumustronskie@op.pl

Wystawy stałe:

- Hutnictwo i kuźnictwo Ustronia ze skansenem przemysłowym
- Wystawa etnograficzna ze zbiorów własnych Muzeum
- Galeria Sztuki Współczesnej B.K. Heczko
- Obraz Ludwika Konarzewskiego (juniora) „Wesele”

Muzeum czynne: w poniedziałki 9 - 15, we wtorki 9 - 17, od środy do piątku 9 - 15
w soboty, niedziele 9.30 - 13.

ODDZIAŁ MUZEUM „ZBIORY MARII SKALICKIEJ”

ul. 3 Maja 68, tel. 854-29-96. www.muzeumustronskie.republika.pl

ekspozycja stała:

- ze zbiorów Marii Skalickiej: drzeworyty sztorkowe Pawła Stellera, cenny zbiór książek tzw. „Gieszy-niana”, starodruki, druki bibliofilskie i unikatowe oraz ekslibrisy;
- ponadto: Ustron w starej fotografii, porcelana ręcznie malowana Barbary Majętny, wystawny żeński strój cieszyński, filigran cieszyński Kazimierza Wawrzyka;
- oraz - „Walka o niepodległość w czasie II wojny światowej (1939-1945)”. (AK, PSZ na Zachodzie, Wojsko Polskie na Wschodzie, Wrzesień 1939, martyrologia mieszkańców Ustronia) - wystawa ustronkich kombatanów.

Galeria „Pod Jodłą”:

Z cyklu Panopticum Cieszyńskie - „Święte obrazy” z kolekcji Władysława Owczarzewskiego

Ekslibris Zbigniewa Kubeczki - wystawa galowa z okazji 50. lecia działalności artystycznej twórcy

Cieszyńska srebrna biżuteria Kazimierza Wawrzyka

KLUB PROPOZYCJI: - klub tysięcy inicjatyw i spotkań z ciekawymi ludźmi
ODDZIAŁ CZYNNY: codziennie w godz. 11-16.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „NA GOJACH”

B&K Heczko - ul. Błyszczka 19, tel. 854-11-00. Galeria czynna cały czas.

GALERIA SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ „ZAWODZIE”

ul. Sanatoryjna 7, tel. 854-35-34 wew. 488. Galeria czynna: od pn do pt 9 - 16, w soboty 9 - 13.

BIURO PROMOCJI I WYSTAW ARTYSTYCZNYCH

Rynek 3A, tel. 854-54-58, e-mail: bpiwa@poczta.onet.pl

Biuro i galeria czynne: od poniedziałku do niedzieli od 10.00 do 17.00.

CHRZEŚCJAŃSKA FUNDACJA „ŻYCIE I MISJA”

ul. 3 Maja 14, tel. 854 45 22, fax 854 18 14 szkolenia, wykłady, konferencje, edukacyjne imprezy dla dzieci i młodzieży „Strefa Wolności”, Wydawnictwo „Koinonia”, czasopismo „Nasze Inspiracje”.

WYSTAWA MOTOCYKLI ZABYTKOWYCH - RDZAWE DIAMENTY

ul. Partyzantów 1

Od wtorku do niedzieli - godz. 10.00 - 18.00.

CZYTELNIĄ KATOLICKĄ

Dziedziniec przy kościele p.w.Św. Klemensa,

- od poniedziałku do soboty: 8.00 - 12.00 i 17.00 - 19.00;

- niedziele: 7.00 - 13.00 i 17.00 - 19.00.

MIĘJSKI DOM KULTURY „PRAŻAKÓWKA”

ul. Daszyńskiego 28, tel. 854-29-06. e-mail: mdk@ustron.pl

Kola zainteresowań dla dzieci i młodzieży: komputerowe, szachowe, plastyczne, wokalne-instrumentalne, taniec nowo-czesny, rękodzieła artystyczne, teatralne i recytatorskie, modelarskie, akrobatyka - zajęcia odbywają się po południu.

AEROBIK - poniedziałek i czwartek - 18.00 - 19.00 oraz 19.00 - 20.00; środa i piątek - 19.00 - 20.00.

TOWARZYSTWO KSZTAŁCENIA ARTYSTYCZNEGO - Ognisko Muzyczne MDK „Prażakówka”
Nauka gry na instrumentach muzycznych w klasach: fortepianu, skrzypiec, akordeonu, gitary, fletu, keyboardu. Prowadzone przez Towarzystwo Kształcenia Artystycznego.

USTROŃSKIE STOWARZYSZENIE TRZEŻWOŚCI

Klub Abstynenta „RODZINA”, Ustron, ul. Rynek 4 (byłe liceum koło ZUS)

MITYNG AA - czwartek od 17.30 MITYNG Al-Anon. - wtorek od 17.30 i niedziela

Klub Abstynenta - w pozostałe dni od 17.00

Telefon: 854-19-84, tel. kontaktowy: 0 601 516 854.

FUNDACJA ŚW. ANTONIEGO

ul. Kościelna 21, tel. 854 17 72

Spotkania z instruktorem terapii uzależnień i współuzależnień - wtorek 9.00 - 10.00;

- czwartek 16.00 - 17.00; Psycholog - każdy ostatni piątek miesiąca;

Wydawanie posiłków - pon. - pt. 11.30 - 13.00.

EWANGELICKIE STOWARZYSZENIE „MARIA MARTA”

ul. Polańska 87a, adres kontaktowy: pl. Ks. Kotschego 4, tel. 854 11 29

Spotkania w trzeci sobotę miesiąca o godzinie 10.00.

MIĘJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ

ul. M. Konopnickiej 40 - od poniedziałku do piątku 7.30 - 15.30

Telefon: 033 854-26-34, 033 854-21-63.

STOWARZYSZENIA I ZWIĄZKI:

Zw. Kombatanów RP i Byłych Więźniów Politycznych - poniedziałek 10.00-12.00 sala nr 17
Stow. Kombatanów Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie I i III wtorek miesiąca - 10.00-12.00 sala nr 2.

Związek Inwalidów Wojennych RP i Związek Byłych Więźniów Politycznych Hitlerowskich Więzień i Obozów Koncentracyjnych - czwartek 10.00-12.00 s. nr 2.

Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Koło nr 2 w Ustroniu - środa 10.00-12.00 sala nr 2.

Światowy Związek Żołnierzy AK - piątek 10.00-12.00.

Estrada Ludowa Czaratoria i Mała Czaratoria - wtorek 17.30-20.00.

Zespół Wokalny „Ustron” - wtorek 18.00-20.00.

STOWARZYSZENIE POMOCY DZIECIOM I RODZINIE „MOŻNA INACZEJ” W USTRONI

- Ośrodek Pracy z Dziećmi i Młodzieżą „Można Inaczej”, ul. Rynek 4,

od poniedziałku do piątku 8.00-18.00

- dyżur biura Stowarzyszenia: poniedziałek 8.00-10.00, środa 8.00-10.00

- Centrum Wolontariatu: środa 15.00 - 18.00

- Psychoterapeuta: poniedziałek 14.00-18.00

Oddziały ośrodka przy:

SP1 poniedziałek 12-15; SP2 czwartek 13-16; SP3 środa 11.30-14.30 (gr. młodsza), czwartek 13.30-16.30 (gr. starsza); SP5 czwartek 13-16; SP6 poniedziałek 12.30-15.30.

Pogotowie naukowe: GIM 1 wtorek 13.20-15.50; GIM 2 środa 12.30-15.00.

ŚWIETLICA ŚRODOWISKOWA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY W HERMANICACH

- poniedziałek (16 - 18) - zajęcia sportowe oraz komputerowe
- wtorek (16 - 18) - zajęcia plastyczne oraz co dwa tygodnie zajęcia komputerowe
- środa (16 - 18) - zajęcia plastyczne

W drugą i czwartą środę miesiąca w godzinach 19 - 20 konsultacje z psychologiem.

- czwartek (16 - 18) - dzień nauki, III czwartki miesiąca zajęcia psychoedukacyjne
- piątek (16.30 - 18.30) - program regionalny oraz gry i zabawy

W drugi i czwarty piątek miesiąca w trakcie zajęć istnieje możliwość konsultacji z logopedą oraz zajęcia logopedyczne dla chętnych

- sobota (9 - 12) - gry i zabawy, zajęcia teatralne oraz bajki

Od poniedziałku do piątku istnieje możliwość odrobienia lekcji oraz otrzymania pomocy w nauce.

MIĘJSKA INFORMACJA TURYSTYCZNA

Rynek 2, tel. 854-26-53, - od poniedziałku do piątku 8.30 - 18.00 - sobota 8.30 - 15.00

ul. Sanatoryjna 7, 854-20-25 - od poniedziałku do piątku 8.45 - 16.00 - sobota 8.45 - 13.00.

KOMISARIAT POLICJI USTRON

ul. 3 Maja 21, (tel. alarm. 997); tel. 854-24-13; 854-34-13.

STRAŻ MIEJSKA USTRON

ul. Brody 16, tel. 854-34-83; kom. 604-55-83-21; z ERY: darmowy 986.

OPTYK

Super Promocja !!

w marcu badanie wzroku

tylko 30zł

Zadzwoń 033 854 58 07

ul. A. Brody 4, Ustron

Realizacja recept NFZ

Załatwiamy wszystkie formalności !!!

OBWIESZCZENIE

**Burmistrza Miasta Ustroń
z dnia 26 lutego 2009 r.
w sprawie wyboru Przewodniczącego Zarządu
i Zarządu Osiedla Ustroń Nierodzim**

Zgodnie z §8 ust.3 Statutu dla Osiedla Ustroń Nierodzim, stanowiącego załącznik nr 8 do uchwały Rady Miasta Ustroń Nr XXVI/230/2004 z dnia 23 listopada 2004 r. w sprawie uchwalenia statutu dla osiedli w Ustroniu.

**Burmistrz Miasta Ustroń
podaje do publicznej wiadomości, że w dniu
20 marca 2009 roku, o godz. 17
w Szkole Podstawowej Nr 6 w Ustroniu
Nierodzim przy ul. Kreta 6,
odbędzie się
Ogólne Zebranie Mieszkańców Osiedla
Ustroń Nierodzim,
na którym przeprowadzony zostanie wybór
Przewodniczącego Zarządu i Zarządu Osiedla
Ustroń Nierodzim.**

Warunkiem ważności Ogólnego Zebrania, na którym odbywają się wybory Przewodniczącego Zarządu oraz pozostałych członków Zarządu, zgodnie z §8 ust. 4 w/w Statutu jest obecność co najmniej 3% mieszkańców osiedla uprawnionych do głosowania.

Osiedle Ustroń Nierodzim obejmuje ulice:

Boczna, Bładnicka, Cicha, Chałupnicza, Czarny Las, Dobra, Gospodarska, Graniczna, Harbutowicka, Katowicka (od nr 200 po stronie prawej i od nr 203 po stronie lewej), Kreta, Krótka, Lipowska (do nr 16 po stronie prawej i do nr 21 po stronie lewej), Łączna, Potokowa, Skoczowska (od nr 107 po stronie lewej i od nr 110 po stronie prawej), Szeroka, Wąska, Wiejska, Wiklinowa, Zabytkowa, Zagajnik, Zwirowa.

Burmistrz Miasta
Ireneusz Szarzech

**Urząd Miasta Ustroń informuje,
że w dniu 9 marca 2009 r. na tablicy ogłoszeń został
wywieszony na okres 21 dni wykaz nieruchomości
przeznaczonych do dzierżawy, najmu na
okres do trzech lat niezabudowanych i zabudowa-
nych obiektami nie związanymi trwale z gruntem
a stanowiących własność osób prawnych, fizycznych
i jednostek nie posiadających osobowości prawnej.**

Witejcie ludeczkowie

Co też porobiacie na przedwiośniu? Prowda, roboty kole chałpy je dycki moc. Jo też nareszcie wysłach na słoneczko, tak mi go chybiało, tóż coby pożyńić przyjemne z pożytecznym chyciłach sie pucowanie łokiyn. A wycie jako to je po zimie, nie idzie ło to, coby kapke na honym szyby przepucować, ale musiałach całutki łokna dokładnie łoczyścić, a tego marasu było doista sporo. A coby być jak nejdłóżyj na słoneczku, tóż przed połednim pucowałach z jednej stróny, potym warziłach łobiod, a po połedniu z drugi stróny myłach łokno – zaś na słoncu. Moźne mi powiecie, żech sie wyrwała za wczas, że jeszcze do świónt bydóm zmazane, ale dyć jeszcze roz jich na honym przetrym, a tóm hrubszóm robote móm już za sobóm. Nó i radości moc – łokna sie blyszczóm, firangi bielečki. To mie doista cieszy.

Ale dycki nie sprzontóm, ponikiedy chybio mi towarzystwa. Łoto miała urodziny moja kamratka z bloków, a doś czynsto jóm łodwiedzóm, tóż też sie tam rozglóndóm po okolicy. I kiedy do ni idym, to dycki ludzie po śmietnikach sznupióm i isto jedzynio chładajóm. Tak se myślóm, dyć w blokach ni majóm ani kur, nejwyżj psy, abo kocury, tóż kiery mój zjodać stary chlyb, czy insze resztki? Dyć trzeja by kole śmietników zrobić jakisik miejsce, kaj by ludzie mogli ty resztki wykładać. Sama też rozmyśłóm jako inszym pumóc, tóż jak móm łoblyczke, co już w ni nie chodzym, abo łoto owoców w lecie też mi dycki zbydzie, to pytóm sie kiery by skorzystał. Nó, a resztki z łobiadu jy pies, zaś stary chlyb dowóm kuróm – u mnie sie nic z jedzynio do śmieci nie wyciepuje.

Ale jak żech przisła do tej Hanki z bloków, tóż pełniutki stół jedzynio przirychtowała, a w dwójke my jyno były. Kryzysu u ni, emerytki nie widać. A wycie jako to je, jak już człowiek widzi fajnom wyżerke, to mu sie tego chce. I choć tam głodu ni mo, to jy. Zimnom płyte przirychtowała, bo mo brata masorza i z zabijaczki cosik ji prziniesie. A mie je to zocene, dyć tyn sklepowy przewórszt, a leberka, ani sie nie umywo do domowej. Potym nas wzyło na słodki, tóż chyciły my sie na przedbłyżki syrnika z brzoskwiniami, ale jak już żech stanyla łod stołu to sie zdało, że sie nie uniesym. Dobrze, że idzie wiosna, to możne przir robocie dónđym zaś do swoji formy i kóndycji, czego i Wóm życzym, bo po zimie człowiek je doista rozlyniwióny i taki zasiedziały w chałupie.

Jewka

INTERNET

www.g3net.eu

T: 609-673-077

POZIOMO: 1) szkło powiększające, 4) przyjaciółka Nel, 6) padlinożerca, 8) gatunek muzyki, 9) stary but, 10) ogrodzenie, 11) silnik, 12) imię męskie, 13) męska miss, 14) stan w USA, 15) żalobny utwór, 16) drogie futro, 17) przed marcem, 18) piłka poza linią, 19) orientalne imię męskie, 20) atrybut kelniera.

PIONOWO: 1) skorupa ziemska, 2) ma zamek na Zadnim Groniu, 3) za lokomotywą, 4) stolica Szwecji, 5) rodzina lutników włoskich, 6) pełna precjozów, 7) mała panorama, 11) dziewczyna ratownika, 13) graniczne na Olzie.

Rozwiązanie (hasło) powstanie po odczytaniu liter z pól oznaczonych liczbami w dolnym rogu. Na rozwiązanie oczekujemy do 27 marca.

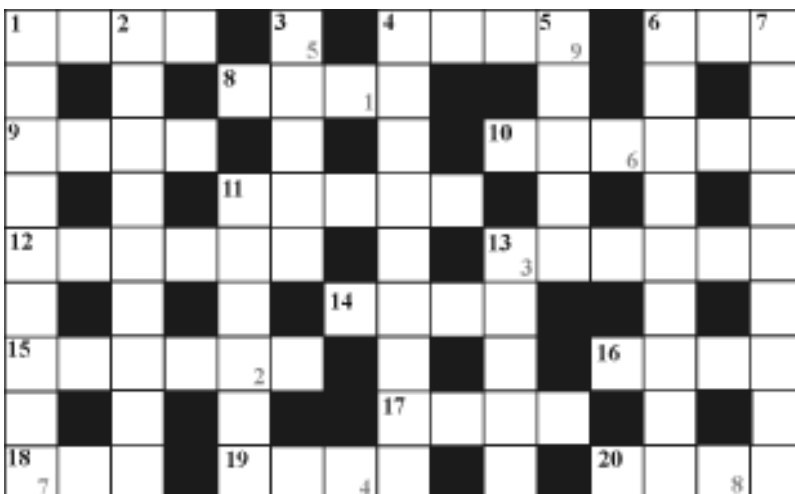
Rozwiązanie Krzyżówki z nr 9

KWIATY I CAŁUSY DLA PAŃ

Nagrode w wysokości 30 zł otrzymuje: **Tomasz Ogrodzki**, Ustroń, ul. Skrajna15a/3. Zapraszamy do redakcji.

KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA KRZYŻÓWKA

30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł 30 zł





S. Hadyna.

HADYNA LITERAT

„Bo to w jego sercu Śląsk się zrodził cały, brylanty i perły w jego rosły łonie” - o kim mowa? Oczywiście o człowieku niezwykłym, wybitnym twórcy, dyrygencie, dyrektorsze zespołu „Śląsk” Stanisławie Hadynie. Wszyscy znamy jego przepiękne pieśni. Jego życie, a właściwie twórczość literacka była tematem kolejnego spotkania w Muzeum Marii Skalickiej. O jego twórczości opowiadała Anna Guznar, wieloletnia kierowniczka Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustroniu. A. Guznar rozpoczęła swoją opowieść od odczytania wiersza poświęconego pamięci Stanisława Hadyny, który napisała znana zaolziańska poetka Aniela Kupiec

- Przysnam się wam, że płakałam jak dziecko, w ten Nowy Rok, kiedy usłyszałam wiadomość, że zmarł Stanisław Hadyna - wspominała. - Mogę nawet powiedzieć, że uwielbiałam S. Hadynę. Nie było to nic z takiego uwielbienia damsko-męskiego, po prostu podziwiałam jego nieprawdopodobny intelekt, jego mądrość, jego kulturę, jego ogromne wiadomości. To był człowiek renesansu. Mój podziw dla niego wziął się stąd, że przeczytałam jego książkę „W słońcu Hellady”. Ponieważ pan profesor był wielbicielem kultury starożytnych Greków, a ja też, więc strasznie chciałam spróbować zaprosić go na spotkanie. Przeczytałam tę książkę raz, drugi i trzeci i tak się złożyło, że w 1975 roku pojechałam na pierwszą wycieczkę do Grecji. Wzięłam oczywiście tę książkę ze sobą. Męczyłam moje koleżanki, czytając im fragmenty o miastach opisanych przez Hadynę.

A. Guznar zanim na dobre rozpoczęła swą opowieść o twórczości literackiej S. Hadyny, przeczytała krótki życiorys tego niezwykłego człowieka. Urodził się on 25 września 1919 roku w Karpentnej na Zaolziu w rodzinie nauczycielskiej. Ojciec był zbieraczem pieśni ludowych, dyrygentem, matka Emilia z domu Pilch, córka Jana Pilcha, kierownika szkoły wywodzącego się z Wisły, była piękna i muzykalna, był więc S. Hadyna, jak stwierdziła A. Guznar, niejako podwójnie genetycznie obciążony uzdolnieniami muzycznymi. Jego pierwszym nauczycielem był ojciec. Do szkoły średniej uczęszczał w Cieszynie. Równocześnie kształcił się w cieszyńskiej filii konserwatorium muzycznego w Katowicach. Studia odbywał na wydziale filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego. W okresie studiów pochłaniała go muzyka modernistyczna okresu Młodej Polski. W tym okresie powstały jego pierwsze kompozycje fortepianowe - wspomina A. Guznar. Przypominała również takie fakty z jego życia, jak utworzenie razem z ojcem Gimnazjum i Liceum Ogólnokształcącego w Wiśle, w którym też byli pierwszymi nauczycielami. S. Hadyna wykładał język polski, język angielski, historię oraz łacinę. Znał perfekcyjnie cztery języki zachodnie oraz łacinę. Realizował swoje muzyczne pasje poprzez organizowanie koncertów z własnymi kompozycjami fortepianowymi. W 1948 roku odszedł ze szkoły, gdyż został dyrektorem Biura Koncertowego w Katowicach. Równolegle podjął dalsze studia w zakresie kompozycji i dyrygentury w Konserwatorium Muzycznym w Katowicach. W latach pięćdziesiątych rozpoczął tworzenie Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Zespół ten wyszkolony i kierowany przez S. Hadynę podbił świat w latach 1953 - 1958, rozsławiając

Polskę i Śląsk w wielu krajach. W 1968 roku w wyniku decyzji władz politycznych został odsunięty od swojego zespołu i osiadł w Krakowie. Poświęcił się komponowaniu i twórczości literackiej. Odsunięcie od swego ukochanego zespołu przytłoczyło go, na szczęście nie był to śmiertelny zawał. Powrócił do swego ukochanego zespołu po prawie 22 latach nieobecności w 1990 roku. Miał już wtedy ukończone 70 lat. W grudniu 1998 roku niecały miesiąc przed śmiercią został uhonorowany Krzyżem Zasługi w Warszawie. Zmarł w 1 stycznia 1999 roku. Został pochowany na cmentarzu ewangelickim w Wiśle. Komponował utwory skrzypcowe, fortepianowe, wśród ważniejszych kompozycji znajdują się kantaty, poemat symfoniczno-baletowy „Wiosna”, 250 pieśni chóralskich i solowych, 14 kolęd, 13 pieśni pasyjnych, a poza tym muzyka baletowa, teatralna i filmowa. Obecnie Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk” nosi jego imię. Przed siedzibą zespołu postawiono kompozytorowi pomnik.

A. Guznar z niezwykłym przejęciem, przedstawiała kolejne powieści, a także i dramaty S. Hadyny. Kiedy przeczytała „Niezatarty ślad”, małą książeczkę o młodości Szopena, wtedy po raz pierwszy dostrzegła piękno języka literackiego S. Hadyny. „Zboża odpływają falami spod jego stóp”, to Szopen siedzi przy fortepianie i gra. W tych słowach, w tej jego pierwszej książeczce czuje się, że to pisał człowiek młody, trzydziestoletni. Kolejne jego książki są już bardziej dojrzałe - twierdzi A. Guznar. - Coraz więcej w nich treści, coraz więcej w nich faktów. Co nie znaczy, że nie ma w nich fragmentów lirycznych. S. Hadyna był nieprawdopodobnym erudyta, miał ogromny zasób słów, jego wiedza nie ograniczała się tylko do muzyki. Najwięcej swoich utworów napisał, kiedy był odsunięty od zespołu. Opowiadała też o niesamowitym wydarzeniu, jakim był przyjazd mieszkającego już wtedy w Krakowie Hadyny na jej zaproszenie, kiedy zorganizowała spotkanie w bibliotece z czytelnikami jego książek. Wspominała to nerwowe oczekiwanie na przyjazd, towarzysząc mu treść, która znikła jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki, gdy S. Hadyna się pojawił. Szczególnym przeżyciem dla A. Guznar były dwie godziny przed spotkaniem, które spędziła na rozmowie z zaproszonym gościem: - Wszedł, uśmiechnął się, wyciągnął do mnie ręce i znikł cały mój stres. Usiedliśmy i tak strasznie żeśmy rozmawiali o wszystkim - opowiadała.

Swój wykład w Muzeum poświęciła powieściom i dramatom, które w ciągu swojego całego życia napisał S. Hadyna. Był to między innymi dramat o życiu Mahatmy Ghandiego, który fascynował autora. Wiele uwagi poświęcił też życiu i twórczości Martina Lutera Kinga w swoim dramacie „Zdrugotane sny”. Inny jego dramat zatytułowany „Deklaracja 76”, poruszał sprawę Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych. Za wszystkie dramaty otrzymał nagrody. A. Guznar bardzo ciepło wyrażała się też o powieściach S. Hadyny. Wspominała między innymi „Drogę do hymnu” - studium o Mazurku Dąbrowskiego, „Gdzie niebo graniczy z ziemią” - sentymtalne spojrzenie wstecz, w czasy lat dziecińczych oraz „W pogoni za wiosną” - historię powstania Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. Podkreślała niezwykle poczuć humoru autora, któremu dał upust przede wszystkim w książkach mówiących o historii zespołu oraz o jego podróżach.

Opowieść A. Guznar urozmaiciły dźwięki najpopularniejszych pieśni „Śląska”. Wysłuchano „Ondraszka”, „Helokania”, „Starzika” i „Karolinki”. **Anna Rokosz**

KSERO GR. www.ksksero.graf.com.pl
NOWOŚĆ !!!
SKŁADANIE RYSUNKÓW WIELKOFORMATOWYCH
CYFROWE WYDRUKI WIELKOFORMATOWE
REANOWANIE WIELKOFORMATOWE
KOMPUTEROWE I POWIĘKSZANIE A4 - A0
WYDRUKI A4 - od 0,05 zł !!!
(pow. 100 cm x 1 m og.)
Ustronie, Ogrodowa 9a
tel. 854 3640, tel/fax 851 3869

Kropka
BIURO PODRÓŻY
PAWILON NAD POTOCZKIEM 1 PIĘTRO
WIOSNA
POD PALMIAMI
SUPER CENY!
TEL. (033) 854 14 54
TEL. KCH 0 501 628 954

POGOTOWIE KOMPUTEROWE
ARTYSTYCZNE USTAWIENIA I SZUKALKI
DOJAZD GRATIS!
MASZ PROBLEM Z KOMPUTEREM?
ZADZWOŃ! PRZYZJĘZIEMY
tutaj, szybko, solidnie
tel. 514 79 69 09
www.komp.sos.pl

KILKA SŁÓW O STROJU

Chyba wszyscy słyszeliśmy przynajmniej kilkakrotnie w swym życiu termin „strój”. Działo się to w różnych momentach - z okazji występów zespołów regionalnych, uroczystości rodzinnych, przy oglądaniu starych zdjęć. Dla niektórych jest to pojęcie dobrze znane, ale dla większości jest to słowo-enigma. W ostatnich latach znaczenie stroju w naszej kulturze zdaje się upowszechniać. Wypada w tym miejscu zapytać - dlaczego? Dzieje się tak, ponieważ niektórzy pragną odrodzenia tradycji, może też chcą pokazać swe przywiązanie do rodzinnego regionu, a może po prostu lubią szokować. A czynią to właśnie poprzez manifestację swego pochodzenia w kontekście posiadania i „noszenia się” w stroju. Czym on jednak jest właściwie? Jak należy go rozumieć i z czym łączyć? No cóż, odpowiedź na to pytanie z pewnością wymaga przybliżenia samego znaczenia tego typu ubioru w kulturze ludowej, czyli tej tradycyjnej.

Mówiąc o stroju należy zaznaczyć, że w kulturze dawnej Polski istniało kilka sposobów ubierania się. Na co dzień noszono odzienie z najmniej szlachetnych materiałów, zużytych, starych części ubrań, które wyszły już z mody. Tak, właśnie na polskiej wsi również panowały różne mody, zmieniające się w zależności od danego okresu i regionu! Była to odzież oparta o najstarsze wzory i kroje np. tzw. *poncza poprzecznego* lub *podłużnego* w wypadku koszul. Ludzie ciężko pracując, nie mając zbyt wiele, nie mogli pozwolić sobie na marnotrawstwo żadnych materiałów czy przedmiotów. Panowało wówczas przywiązanie do wszystkiego, każdego elementu. Obowiązywał swoisty model „przeróbki surowców wtórnych”. Jeżeli coś się zepsuło lub po prostu utraciło swą dawną funkcję, ludzie przerabiali ten przedmiot w taki sposób, by dało się go wykorzystać ponownie. Dokonywało się to jednak najczęściej poprzez zmianę jego postaci, bądź przeznaczenia. I tak stare, zniszczone, lub już niemodne ubrania pruto i wykorzystywano tak zdobyty materiał na wytworzenie przykładowo elementu dekoracyjnego – szmacianego chodnika czy formy kilimu na ścianę, tkając nici na domowych krosnach. Nowe wzorce pojawiały się na polskiej wsi głównie po okresie XIX wiecznego uwłaszczenia, co było możliwe dzięki zmniejszającej się izolacji a także za sprawą pojawienia się nowego źródła dochodu – pracy w przemyśle.

Wracając do rozważań o samym stroju muszę wspomnieć, że dla dawnej wsi była to odzież noszona tylko od wielkiego święta. Przechowywano go najczęściej w wiannej skrzyni (na Śląsku Cieszyńskim zwanej *truchlą*), w komorze czy, w późniejszym okresie, w kufrach i szafach. Jeden zestaw stroju był przeznaczony dla kilku generacji, ponieważ był to zbytek, na który nie wszystkich ludzi było stać. Należy pamiętać, że w Polsce każdy region posiadał własny, unikalny strój, dzięki któremu ludność tego obszaru była rozpoznawalna w całym kraju. Oczywiście nie każdy ubiór był równie popularny i znany. Do dziś w mentalności Polaków dominuje przeświadczenie jakoby strojami narodowymi, czyli tym najbardziej rozpoznawalnymi były trzy główne odmiany: krakowski, łowicki oraz górali podhalańskich. Każdy z nich w swej obecnej formie różni się jednak bardzo w stosunku do swego pierwowzoru! Wynika to z kilku czynników - m.in. emancypacji środowiska, zapożyczeń z warstw wyższych (także z mundurów!), zamożności regionów po uwłaszczeniu, dostępności materiałów wytwarzanych w fabrykach. Zjawisko nieustannej ewolucji strojów jest zrozumiałe jeżeli ma się na uwadze konieczność trwania kultury. Bowiem funkcjonuje w niej następująca zasada - coś niezmiennego musi w końcu umrzeć. Jeżeli strój byłby skostniała jej częścią, nie przeobrażałby się, dostosowując się do aktualnych realiów, w końcu straciłby swą użyteczność i zostałby zarzucony! Na szczęście jednak (choć można tu poniekąd mówić o szczęściu w nieszczęściu) ulegał on panującym modom, przez co do dnia dzisiejszego powstało tyle jego wariantów. Wprawdzie nieodwracalnie utraciliśmy większość wiadomości o przeszłości form i wyglądu niektórych strojów, ale za to do dnia dzisiejszego funkcjonują one w naszej kulturze! Stroje krakowskie, łowickie i podhalańskie są w prawdzie najbardziej znane, ale nie można sprowadzać całego regionalnego zróżnicowania kraju tylko do nich! W szczytowym etapie rozwoju stroju, tj. po uwłaszczeniu wsi w II połowie XIX wieku, szacuje się, że w Polsce

istniało około 50 głównych odmian stroju, przy czym każda miała blisko 10 wariantów! Nawet pomimo ubóstwa, częstej biedy, ludzie mieli wysoce rozwinięty zmysł estetyczny. Zaspokajali potrzebę obcowania z czymś pięknym w różnoraki sposób - poprzez własną wytwórczość w ramach tzw. samowystarczalności gospodarstwa, przez kupowanie niektórych elementów czy to stroju czy wystroju wnętrza domu od wędrownych handlarzy i na jarmarkach, bądź w ramach własnej działalności artystycznej.

Sam strój pełnił wiele ważnych funkcji w życiu wsi. Dzięki niemu można było rozpoznać region Polski, z którego dana osoba pochodziła. Strój pełnił jednak głównie funkcję reprezentacyjną, był wyznacznikiem statusu i pozycji społecznej, głównie ze względu na wielkie koszty jego zakupu, a także roli pełnionej przez jego właściciela. Gospodyni, posiadając przykładowo sznur prawdziwych koralii bezpośrednio, dawała społeczności lokalnej dowód zaradności i zmysłu do interesów swego męża. Szacuje się, że kupno pełnego wyposażenia stroju było równowartością zakupu kilkunastu sztuk bydła, a czasem nawet malutkiej wioski! Tak wielka cena ukazania się w stroju nie była możliwa do spełnienia dla wszystkich ludzi. Nierzadko zdarzały się sytuacje, gdy biedniejsi mieszkańcy wsi starali się znajdować zamienniki dla tych najdroższych części świątecznego odzienia. I tak substytutem dla koralii były naszyjniki barwione na czerwono, a przygotowywane z masy chlebowej, a nowsze kroje spódnic i zapasek były przerabianymi strojami z wcześniejszych okresów.

Kolejnymi funkcjami stroju była ta magiczna – mająca odstraszyć zło, erotyczna - odnoszona zwłaszcza do koloru czerwonego oraz elementów wydających wabiące młode panny odgłosy (jak brzękadelka zawieszane u pasów kawalerów z okolic Krakowa).

Każdy region naszego kraju ma wiele do zaoferowania, ponieważ posiada bogatą tradycję trwania i dostosowywania się do panujących warunków otoczenia. Świadomość regionalnego zróżnicowania, jak i wiedza społeczeństwa o charakterystycznych i niespotykanych nigdzie indziej wytworach kulturowych jest dość ograniczona. Nie znając własnego dziedzictwa trudno jest formułować opinie czy wypowiadać się w konkretnych kwestiach. Stroje, podobnie z resztą jak i cała kultura, są warte bliższego poznania ich tradycji, zróżnicowania, dróg ewolucji. Są one spuścizną setek lat trwania i przeobrażania się kultury i życia naszych przodków. Są dowodem ich pomysłowości, miłości do piękna, chęci publicznego manifestowania swej przynależności regionalnej i poczucia jedności z ojczystą ziemią. Nie mało z tych aspektów współegzystuje po dziś dzień w mentalności ludzi. Rzecz jasna zmianom uległa forma spełniania tych potrzeb, ale zasada i ich treść są identyczne...

Jak przedstawia się podział i zróżnicowanie głównych odmian strojów w naszym kraju? O tym następnym razem...

Przybysława Tomiczek



Strój budzi zawsze żywe zainteresowanie.

Fot. W. Suchta



Psi zawodowiec ...

Fot. K. Marciniuk

OGŁOSZENIA DROBNE

Promocja okien PCV f.h. „Besta”
Ustroń, ul. Skoczowska 47e. Tel.
033-854-53-98.

Kupię radia, wzmacniacze, ko-
lumnny, itp. Kolejki PIKO, HO, TT.
Klocki Lego. 607-912-559.

Kupię antyki, starocie, itp. 790-
467-020.

Węgiel Eko-groszek, pakowany,
transport. Drewno opałowe 1m³
- 50 zł, transport. 0518-201-189.

Do wynajęcia przy ul. Konopnic-
kiej - mieszkanie, biuro i lokale.
Telefon kontaktowy: 0607869346,
0693469170.

Sprzedam drewno kominkowe
- opałowe, tel. 507-054-163.

Pokój do wynajęcia. 033-854-
71-37.

Zatrudnię mężczyznę na stałe
(około 12 godzin tygodniowo) do
prac pomocniczych przy domu,
najlepiej z okolic Zawodzia Dolne-
go, Lipowca. Tel. 607-654-344.



... i totalny amator.

Fot. K. Marciniuk

CO NAS CZEKA

www.ustron.pl

KULTURA

20.3 godz. 18.00 **Wystarczy noc** - reż. Waldemar Śmigasie-
wicz, występują Magdalena Walach, Prze-
mysław Branny. Cena biletu 30 zł, MDK „Pra-
żakówka”.

24.3 godz. 15.30 **Giełda Szkół- oferty szkół średnich**, MDK
„Prażakówka”.

KINO

13-19.3 godz. 18.15 **SPOTKANIE**, obyczajowy, nominacja
do OSKARA, 15 lat, USA.

13-19.3 godz. 20.00 **ILE WAŻY KON TROJAŃSKI**, komedia,
15 lat, Polska.

20-26.3 godz. 19.00 **IDEALNY FACET DLA MOJEJ DZIEW-
CZYNY**, komedia, 15 lat, Polska.

DYŻURY APTEK

20-21.3	-	Na Szlaku	ul. 3 Maja 46	tel. 854-14-73
22.3	-	Venus	ul. Grażyńskiego 2	tel. 858-71-31
23-25.3	-	Centrum	ul. Daszyńskiego 8	tel. 854-57-76
26-27.3	-	Na Zawodziu	ul. Sanatoryjna 7	tel. 854-46-58

Wieczorem dyżur rozpoczyna się z chwilą zamknięcia ostatniej apteki.

USTROŃSKA dziesięć lat temu

26 lutego został podpisany założycielski akt notarialny Przedsię-
biorstwa Komunalnego Spółka z o.o. Ustroniu. Związane jest to
z uchwałą podjętą przez Radę Miejską o przekształceniu Zakładu
Usług Komunalnych i Mieszkaniowych. W spółce stu procentowe
udziały ma gmina. Kapitał założycielski wynosi 1.454.500 zł. Wła-
dze spółki tworzą: Alojzy Sikora – prezes zarządu oraz członkowie
zarządu Kinga Foniok i Piotr Łukosz, natomiast w radzie nadzorczej
zasiadają Rudolf Krużolek, Jan Misiorek i Józef Waszek. Przedmiotem
działania spółki będzie dotychczasowa działalność ZUKiM z wy-
łączeniem gospodarki mieszkaniowej(...) Jest to pierwsza gminna
spółka komunalna w powiecie cieszyńskim, a podobnie działają już
w Żywcu, Wadowicach i Kętach.

* * *

Przewidziane na dzień 26.02.1999 r. zebranie miejskiego
Koła nr 60 Polskiego Związku Filatelistów z powodu braku qu-
orum nie odbyło się. (...) Po przeanalizowaniu działalności koła
w okresie od 12 maja 1997 roku do chwili obecnej oraz aspektu
dalszego funkcjonowania poddano w wątpliwość celowość jego
istnienia(...) W konkluzji z powyższą sytuacją w kole zebrani po-
stanowili:

- 1) Rozwiązać koło(...)
- 2) Nie zawiesić oczekiwań garstki pasjonatów i nie likwidować do-
tychczasowej działalności klubu funkcjonującego na osiedlu Centrum
w Ustroniu; zgodnie z propozycjami placówka ta, obecnie pod nazwą
„Klubu Hobbystów”, będzie działała jak dotychczas na zasadzie
dobrowolności uczestnictwa, lecz bez zobowiązań członkowskich;
adekwatnie do nazwy klub poszerzy zainteresowania o numizmatykę,
filumenistykę, a w przyszłości w miarę potrzeb o inne.

* * *

W sobotę, 6 marca, w kościele św. Klemensa odbył się koncert
Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego pod
dyрекcją prof. Andrzeja Banasiewicza. Dzięki dowództwu Garni-
zonu Bielsko-Biała i Stowarzyszeniu Rodzina Polska, ustroniacy
mogli przeżyć wzruszające chwile z pieśnią religijną i patriotyczną.
Najpierw w skupieniu wysłuchano „Gorzkich Żali”, a następnie
konferansjer powiedział „Bogu cześć właśnie oddaliśmy. Honor
i Ojczyzna niech przewodzą pieśniom, które teraz usłyszymy. (...) Wy-
czuwalny był żołnierski nastrój, gdyż chór zaśpiewał „Bogurodnicę”,
„Warszawiankę”, „Marsz Polonia”, „Pieśń Rycerską”, „Rotę”,
„Marsz I Brygady”, „Modlitwę Obozową”, „Modlitwę do Boga”
i na zakończenie „Boże coś Polskę”.

(aw)

FELIETON

Tak sobie myślę

Zawód – żebrak

Niedawno opublikowana została lista zawodów uprawianych w Polsce. W pewnym momencie wywołała ona ożywioną dyskusję zainicjowaną przez uczonych fizyków. Uznali oni, że wymienianie takich zawodów jak wróżka czy astrolog jest przyczynianiem się do szerzenia ciemnoty i zabobonów. Argumentowali, że takie zawody nie powinny mieć urzędowego uznania. Przez kilka dni temat ten poruszano w telewizji, a pewnie także w prasie i w radiu. Wkrótce jednak sprawa ucichła, a lista uznanych w Polsce zawodów, które można uprawiać w ramach prowadzenia działalności gospodarczej, pozostała bez zmian.

Nie mam dostępu do tej listy zawodów uprawianych oficjalnie w Polsce. Ciekaw jednak jestem, czy wśród nich znajduje się także żebractwo. Jestem bowiem przekonany, że w ciągu ostatnich lat powstała grupa, i to całkiem liczna, zawodowych żebraków. Inną rzecz, że zapewne taka grupa zawsze istniała. I to nie tylko w czasach średniowiecza, kiedy żebractwo uprawiane było na szeroką skalę i stawało się prawdziwą plagą

w wielu krajach Europy... Przypominam sobie, że w czasach mego dzieciństwa, w naszym sąsiedztwie mieszkał człowiek, który nigdzie nie pracował. Właściwie źle to ująłem. On pracował jako żebrak. Szczególnie pracowitymi dniami dla niego były dni odpustowe. Wędrował od odpustu do odpustu, po całej okolicy. I żył z tego, co uzebrał...

Kiedyś jednak żebraków było niewiele. Od pewnego czasu jest ich jednak coraz więcej. Mówi się nawet, że w naszych większych miastach, mamy do czynienia z prawdziwymi żebraczymi mafiami. Sprowadzają one rodziny, szczególnie posiadające dzieci, np. z Rumunii i zmuszają ich do żebrania. Jest bowiem tak, że dzieci wzbudzają najwięcej litości i skłaniają przechodniów do dawania jałmużny. Z tym, że ci zatrudniani przez mafie żebracy, znaczną część swoich dochodów muszą oddawać swoim szefom. Nie tak dawno i w Ustroniu mieliśmy wiele rumuńskich dzieci żebrzących głównie przed kościołami. Teraz jakby było ich zdecydowanie mniej...

Jednak ludzi żebrzących, domagających się pieniędzy, nachodzących nas w domach i zaczepiających na ulicy czy przed sklepami, nie brakuje. Można zauważyć, że żebrzą w naszym mieście wciąż ci sami ludzie. Najwyraźniej obrali sobie żebractwo za swój styl życia, czy wręcz za swój ulubiony zawód. Na ogół nie szukają pracy a bywa nawet tak, że jak się im pracę proponuje, to

uciekają w popłochu. Są wśród nich tacy, których choroba, kalectwo czy nieporadność życiowa, zmuszają do wyciągania ręki po pomoc. Ale są i tacy, którym po prostu nie chce się pracować. Lubią żyć z dnia na dzień. Wystarczy im to, co zdołają wyciągnąć od innych, litujących się nad nimi, nad ich biedą, bezdomnością czy bezrobociem...

Przy tym zebranie przyjmuje różne formy; to wyciągnięcie ręki przed kościołem, zaczepianie ludzi przed hipermarketami, nachodzenie plebanii, czy prywatnych domów z nachalną prośbą o pieniądze. Na użytek potencjalnego darczyńcy, owi proszący o wsparcie, mają zawsze gotową historyjkę mającą wzbudzić litość. A to ktoś ich okradł, a to brakuje pieniędzy na chleb dla dziecka czy lekarstwo dla chorego, a to ktoś ich skrzywdził i pobił... Nieraz, kiedy słuchamy takich rzewnych opowieści, budzi się w nas współczucie i dajemy pieniądze, aby złagodzić opisywane nieszczęście. Tylko, że często okazuje się, że tego nieszczęścia wcale nie było... To była tylko historyjka dla zmiękczenia serca i wyłudzenia kolejnych pieniędzy. No cóż, opowiadanie takich historyjek, należy do zawodu żebraka. I pewnie do zawodów uprawianych w naszym kraju należałoby dopisać zawód żebraka. Okazało się bowiem, co sprawdziła w internecie moja żona, że nie ma takiego w spisie zawodów uprawianych w naszym kraju.

Jerzy Bór

FELIETON

NATO

Co Państwo na to, że my już dziesięć lat jesteśmy w NATO. Prawda, jak ten czas leci! Jeszcze stosunkowo niedawno, bo 20 lat temu byliśmy w Układzie Warszawskim, którego już nie ma, a teraz mamy 10 rocznicę przystąpienia Polski do Paktu Północnoatlantyckiego.

Wczoraj zaś minęła 60 rocznica, jak Stany Zjednoczone, Kanada i państwa tworzące Układ Brukselski, czyli Wielka Brytania, Francja i kraje Beneluksu, podały do publicznej wiadomości, iż zawarły traktat obronny. Niebawem do tego traktatu miały przystąpić Norwegia, Włochy, Portugalia, Dania i Islandia. Traktat zobowiązywał strony do wzajemnej pomocy w przypadku agresji na jednego z członków.

To, co mnie najbardziej uderzyło przy okazji różnych wypowiedzi na temat NATO, to że wojska tego układu militarnego, przez cały czas trwania „zimnej wojny” nie oddały ani jednego strzału do swojego nieprzyjaciela. My zaś w Układzie Warszawskim, powołanym 14.05.1955 r. w odpowiedzi na przyjęcie 9 dni wcześniej Niemieckiej Republiki Federalnej (RFN) do NATO, zupełnie inaczej. Wówczas to zgodziliśmy się na powołanie naczelnego dowództwa dla państw Bloku Wschodniego. Ale, już 1.11.1956 r., gdy premier rządu Węgier Imre Nagy tylko wyraził ubolewanie z powodu opieszałego wycofywania wojsk radzieckich, wypowiedział

członkostwo w Układzie Warszawskim i ogłosił neutralność, to w trzy dni później „nasz naczelnny dowódca” tysiącem czołgów wjechał ze wszystkich stron do Budapesztu, oczywiście przy wsparciu lotniczym Armii Czerwonej. Minęło dwanaście lat i 21.08.1968 r. wojska ZSRR, Polski, Węgier, Bułgarii i NRD wkroczyły do Czechosłowacji, kładąc kres „praskiej wiośnie”. Znowu czołgi radzieckie znalazły się w stolicy kraju, tym razem członka własnego układu militarnego. W trzynaste lat później, końcem 1981 r. według gen. Wojciecha Jaruzelskiego (ale już tylko według niego) wojska ZSRR miały najechać na Polskę. Kto więc był nieprzyjacielem Układu Warszawskiego? Ten kto był w Ludowym Wojsku Polskim, ten dobrze wie, że nieprzyjacielem Układu Warszawskiego, a zatem naszego Ludowego Wojska Polskiego i PRL-u, była Bundeswehra i wojska NATO! Ileż to razy na ćwiczeniach wojskowych odpieraliśmy atak nieprzyjaciela (w LWP mówiło się skrótowo npla), zawsze był to atak wojsk Bundeswehry i wojsk innych członków NATO. Tak było! Na szczęście dla nas i naszych dzieci nie było ataku i nie było, co odpierać. Nigdy chyba nie wierzyliśmy w atak wojsk NATO na Polskę. Pamiętam, że jak było nam bardzo ciężko, w latach 50-tych ubiegłego wieku, to tu na Śląsku krążyło takie zawołanie: „Eisenhower, puść ta bania, bo już nie do wytrzymania!” Ale, to oczywiście był tylko taki desperacki żart, wymyślony chyba, aby nastraszyć naszego potężnego sojusznika „niezłomny ZSRR”. Z drugiej strony to pamiętam, jak jeszcze na przełomie lat 70 i 80 tych ubiegłego wieku, przy okazji rozpoczęcia roku szkolnego

i rocznicy wybuchu II wojny światowej, jeden z dyrektorów szkoły podstawowej w Ustroniu, straszył zgromadzoną na akademii z tej okazji młodzież szkolną atakiem wojsk NATO i amerykańskimi „pershingami”! Mój syn uśmiechał się tylko i nic sobie z tych „strachów” nie robił. Po złożeniu 7.09.1990 r. przez ministra spraw zagranicznych RP Krzysztofa Skubiszewskiego noty ambasadorowi ZSRR w Polsce Jurijowi Kaszlewowi z propozycją rokowań dwustronnych o wycofaniu wojsk radzieckich z Polski, natychmiast zaczęliśmy patrzeć w stronę dotychczasowego nieprzyjaciela, czyli NATO. Pamiętam jak początkiem lat 90-tych w Ustroniu, Dom Europejski zorganizował spotkanie emerytowanych oficerów wojsk państw byłego Układu Warszawskiego z emerytowanymi oficerami wojsk NATO. Ale był ubaw, jak spotkali się ci, co wiecznie przez lata „zimnej wojny” wzajemnie się zwalczyli, a wtedy mówili sobie bez zachowywania tajemnicy wojskowej, o planach wojskowych i uzbrojeniu. Jak spotkali się wówczas specjaliści od czołgów, to specjaliści z NATO wspominali jak doskonalili własne czołgi, aby zniszczyć jak najwięcej czołgów przeciwnika, czyli Układu Warszawskiego. Można by powiedzieć, że były to nieśmiałe początki tego, co stało się dziesięć lat temu, czyli wstąpienia Polski do NATO. Wówczas jako burmistrz miasta, to otrzymałem nawet odznakę przyjaciela stowarzyszenia byłych żołnierzy Bundeswehry za to, że w Ustroniu doszło do tego spotkania i można było sobie wszystko wyjaśnić. Dziś mamy innych sojuszników, inne wojsko i inne czasy. Inne są zagrożenia, inni nieprzyjaciela. **Andrzej Georg**



Piłkarze Kuźni z cennym trofeum.

Fot. W. Suchta

BŁOTNE MISTRZOSTWO

LKS Goleszów - Kuźnia Ustroń 1:6 (1:3)

W stylu anglosaskim, czyli w błocie po kostki, rozegrano w niedzielę 15 marca, finał Pucharu Polski na szczeblu skoczowskiego Podokręgu PZPN.

Zajmujący 10 miejsce w „B-klasie” piłkarze z Goleszowa, dotarli do finału i zmierzyli się z Kuźnią. Wcześniej wyeliminowali dość sensacyjnie czwartoligowy

Beskid Skoczów. Może jednak niewiele w tym sensacji, zważywszy jak niektóre drużyny podchodzą do rozgrywek Pucharu Polski. Wystawia się rezerwowo składy, a trenerzy liczą tylko na to, że ich drużyna szybko odpadnie i tym samym rozgrywki pucharowe nie będą zakłócać harmonijnego cyklu treningowego. Wszystko wedle zasady, żeby jak najmniej się urobić.

Wyznaczając finał w połowie marca w Kisielowie, przeoczono być może to, że tamtejsze boisko nie ma jeszcze podgrzewanej płyty. Zresztą grać trzeba w każdych warunkach i muszę stwierdzić, że ma to swój urok. Zjawiło się kilkudziesięciu kibiców, w tym więcej z Goleszowa. Ci, którzy zdecydowali się przybyć na ten mecz, na pewno nie żałowali. Piłkarze w tym meczu tonęli po kostki w błocie i bardzo efektywnie się przewracali. Ani jednemu zawodnikowi nie brakło hartu ducha. Było jednak wiele przypadkowych akcji, a swe zwycięstwo Kuźnia zawdzięcza lepszej szybkości i technice, która o dziwo w tych ekstremalnych warunkach też się przydawała. Co kilka minut Kuźnia miała dogodnie sytuacje bramkowe, ale nie wszyscy zawodnicy umieją jeszcze radzić sobie w trudnych warunkach. Karygodne błędy obrońców Goleszowa sprawiały, że bramki padały, a mogło ich być dwa razy więcej.

Dla Kuźni bramki strzelili: po dwie Robert Haratyk i Marcin Piecha, po jednej Krystian Romejko i Michał Nawrat. Honorową bramkę dla Goleszowa strzelił Rafał Szturc. Medale dla obu drużyn i okazały puchar dla Kuźni wręczył Ryszard Juchniewicz. Ceremonia nie trwała zbyt długo, bo zaczął deszcz i było zimno. (ws)

MINIKOSZYKÓWKA

W eliminacjach do turnieju o mistrzostwo powiatu w minikoszykówce, dziewczyny ze Szkoły Podstawowej z Lipowca rozgromiły drużynę z Wisły 48:2, a z Cisownicy 50:2 - tym samym wygrały zawody grupowe.

W finale powiatowym rozegranym 11 marca pokonały drużynę z Cieszyna, w której grały dziewczyny trenujące w klubie, natomiast uległy drużynie szkolnej z Brennej, w której funkcjonuje klub koszykarski. Tym samym nasza drużyna zajęła w powiecie drugie miejsce. Wygrała Brenna, trzeci Cieszyn.

Młode koszykarki z Lipowca grały w składzie: Justyna Kłoda, Katarzyna Glajc, Żaneta Holeksa, Dominika Macura, Sara Greń, Kinga Greń, Sabina Wojtas, Edyta Janik, Miriam Holeksa, Magdalena Gonska, Sonia Brzozowska, Agnieszka Kanafek. Drużynę trenuje Magdalena Kubala, a kapitanem jest J. Kłoda, która 14 lutego w Brzeszczach, zdobyła tytuł halowej mistrzyni Śląska młodszek

w skoku wzwyż. Tytuł wywalczyła pokonując poprzeczkę na wysokości 145 cm, co jest czwartym wynikiem w Polsce. Dodać należy,

że startowała z zawodniczkami o dwa lata starszymi. W skoku wzwyż reprezentuje MKS Ustroń, a jej trenerem jest Rajmund Raszyk, Chłopcy z SP-6 Nierodzim w finale powiatowym w minikoszykówce zajęli 3 miejsce.

Wojśław Suchta



Koszykarki z SP-5 ze swą trenerką.

**GAZETA
USTROŃSKA**

Tygodnik Rady Miejskiej. Redaguje Zespół. Redaktor Naczelny: **Wojśław Suchta**. Rada Programowa: **Olga Kisiała, Bogusława Rożnowicz, Stefan Baldys, Józef Zahraj**. Adres redakcji: **43-450 Ustroń, Rynek 4** (budynek byłej filii liceum), na półpiętrze. Tel. 854-34-67, e-mail: gazeta@ustron.pl. Zastrzegamy sobie prawo przeredagowywania, dokonywania skrótów i zmiany tytułów w nadsyłanych materiałach. Tekstów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Ogłoszenia przyjmujemy w siedzibie redakcji, w dni powszednie, w godz. 8.00-16.00. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam. Skład: **Gazeta Ustrońska**; Druk: **Bielskie Stowarzyszenie Artystyczne „Teatr Grodzki”**, ul. Sempołowskiej 13, 43-300 Bielsko-Biała, tel.: 33 4965219. Indeks nr 359912. Numer zamknięto 16.03.2009 r. Termin zamknięcia kolejnego numeru: 23.03.2009 r.